

WIGILIA DLA MIESZKAŃCÓW

Zapraszamy mieszkańców Wieliczki na tradycyjne spotkanie wigilijne, które odbędzie się na wielickim Rynku Górnym 22 grudnia o godz. 12:00, s. 32.

WIELICKI SALON LITERACKI

14 grudnia zapraszamy do WIELICKIEJ MEDIATEKI na I edycję Wielickiego Salonu Literackiego, gdzie zaprezentują się twórcy z rejonu wielickiego, s. 31.

MIKOŁAJKI Z CENTRUM KULTURY

Już 6 grudnia siedzibę Centrum Kultury i Turystyki w Wieliczce oraz świetlice środowiskowe odwiedzi św. Mikołaj. Serdecznie zapraszamy, s. 32.

Bezpłatny magazyn kulturalno-informacyjny

nr 12 (73), grudzień 2019

Puls Wieliczki

ISSN: 2353-3226



JUBILEUSZ 50-LECIA MAŁŻEŃSTWA, s.12

GRUDZIEŃ 2019

aktualności / wydarzenia

- 3 Najpopularniejszy Burmistrz Małopolski
- 4 Obchody 101. Rocznicy Odzyskania Niepodległości
- 6 Spotkanie z Ambasadorem Rumunii
- 6 Nasze nowe przedszkole
- 7 120-lecie SP w Krzyszkowicach
- 8 Patriotyczne śpiewanie przedszkolaków
- 9 Patriotyczne śpiewanie szkół podstawowych
- 10 Nowe auto strażackie dla OSP Raciborsko
- 10 Patriotyczne śpiewanie z Dwójką
- 11 Stok pod Baranem zamieni się w park
- 11 Ślubowanie pierwszoklasistów w SP nr 2
- 12 Jubileusz 50-lecia Małżeństwa
- 13 Pomarańczowe Dni
- 22 ANDRZEJKOWE CZARY-MARY
- 23 Srebrny Jubileusz Dziewczęcego Chóru „Ziarenko”
- 24 11. Wielickie Zaduszki Kulturalne
- 24 Koncert patriotyczny Towarzystwa Śpiewaczego „Lutnia”
- 25 „Łemkowskie Wesele w Świątkowej Wielkiej”
- 26 Pierwsze czytanki dla najmłodszych
- 27 MARCELOWI NA POMOC
- 28 Jubileusz 25-lecia Panoramy
- 28 Pasowanie pierwszoklasistów w Mietniowie
- 30 Podsumowanie XIV kwesty na ratowanie zabytków Cmentarza Komunalnego w Wieliczce
- 31 Wielicki Salon Literacki
- 34 IX Wieczornica Lokalnych Poetów
- 34 Wizyta dzieci w pasiece edukacyjnej „Czarny Las”
- 36 Turniej Małego Smoka
- 36 Puchar w Kick Boxingu
- 37 Puchar w Taekwondo
- 37 Mistrzostwa w Kyokushin

- 39 Repertuar Kina Wielicka Mediateka

wywiad

- 14 Wieliczka walczy ze smogiem
- 20 BĘDZIE PIEKŁO

kultura / edukacja

- 32 ZWIASTUNY
- 33 KULTURALNY ROZKŁAD JAZDY

zbliżenia

- 16 Józef Bobek: MARATOŃCZYK

felieton historyczny

- 19 Stanisław Żuławski: Jakub Frank – między mistyką, sekciarstwem i polityczną intrygą

z górnej półki

- 29 Jarosław Czechowicz poleca

porady prawne

- 31 JAKĄ SPRAWĘ ZAŁATWIĘ W SĄDZIE REJONOWYM W WIELICZCE?

solne miasto

- 35 Jarmark Świąteczny

by zdrowym być...

- 38 Zdzisław Kapera: „Mikrobiom - Ekosystem.”

kulinaria

- 38 SEKRETY STAREGO KREDENSU: CIASTO 3-BIT

Wydawca / Redakcja

CENTRUM KULTURY
I TURYSTYKI W WIELICZCE
Rynek Górny 6, 32-020 Wieliczka
e-mail: ckit@wieliczka.eu
www.ckit.wieliczka.eu



Puls Wieliczki

PUNKTY DYSTRYBUCJI:

Wieliczka: Centrum Kultury i Turystyki w Wieliczce, UMIG Wieliczka, CER Solne Miasto, Starostwo Powiatowe, Wielicka Mediateka, Kampus Wielicki, Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna, Ośrodek Zdrowia, SANEPID, Sklep Paleo, Sklepy Biedronka, Sklepy MARKET POINT, Parana Resto i Cafe, Sklep Lewiatan, Mydlarnia U FRANCISZKA, Cukiernia Bieniak, Salon Best Nails, Sklep Groszek na ul. Reformackiej, Sklep Lewiatan ul. Grotrgera **Krzyszkowice:** Delikatesy Metro, **Czarnochowice:** Sklep ODiDO, **Kokotów:** Sklep Szeląg, świetlica środowiskowa, **Węgrzce Wielkie:** Sklep Szeląg, **Grabie:** Sklep U Hani, **Mała Wieś:** Delikatesy Zak, **Sułków:** Delikatesy Sezam, świetlica środowiskowa, **Lednica Górna:** Sklep Żabka, świetlica środowiskowa, **Zabawa:** Sklep Żabka, **Rożnowa:** Sklep Carrefour, **Pawlikowice:** Sklep Lewiatan, **Kozmice Wielkie:** Sklep Anioł, **Siercza:** Sklep Lewiatan, **Janowice:** Sklep Avita, świetlica środowiskowa, **Raciborsko:** Sklep Groszek, **Gorzków:** Sklep Sowa, **Byszyce:** Sklep „U Justysi”, **Grajów:** Sklep MINI-MAX, **Chorągiewka:** Sklep Społem, **Mietniów:** Sklep Wielobranżowy Mietniów 264, świetlica środowiskowa, **Jankówka:** Sklep Wołek Agata, Bogustaw, **Golkowice:** ABC SMAK, **Grabówki:** Sklep U Kaczora, **Sygneczów:** Sklep Lewiatan, świetlica środowiskowa, **Podstolice:** Sklep U Zbyszka, **Dobranowice:** Sklep obok kościoła

NAJPOPULARNIJSZY BURMISTRZ MAŁOPOLSKI

W dniu 2 grudnia Burmistrz Wieliczki Artur Kozioł odebrał tytuł Najpopularniejszego Burmistrza Małopolski podczas gali rozdania nagród w plebiscycie Najpopularniejszy Wójt i Burmistrz Małopolski 2019, która odbyła się w Krakowie.



Kapelusze Witosowe oraz honorowe insygnia wręczyli burmistrzom i wójtom Małgorzata Cetera-Bulka, prezes oddziału Polska Press w Krakowie (wydawcy naszej gazety), Piotr Rapalski, zastępca redaktora naczelnego „Gazety Krakowskiej”, a także Kazimierz Barczyk, przewodniczący Stowarzyszenia Gmin i Powiatów Małopolski, instytucji, która objęła honorowy patronat nad akcją Najpopularniejszy Wójt i Burmistrz Małopolski 2019. - Bez nas, bez samorządów nie da się skutecznie zarządzać krajem. Dzisiaj samorządy to duże sprawnie zarządzane przedsiębiorstwa, które pozyskują wielomilionowe środki zewnętrzne i je inwestują. Gratuluje wszystkim nagrodzonym wójtom i burmistrzom. - podkreślił burmistrz Wieliczki Artur Kozioł. *UMiG Wieliczka*



Fot. UMiG Wieliczka

Boże Narodzenie 2019 r.

*Z okazji nadchodzących Świąt Bożego Narodzenia życzymy,
by Wigilijna noc była czasem niezapomnianym, pełnym radości, spokoju, ciepła,
obfitującym w dobro płynące z wyjątkowych spotkań.*

*Niech łaska Tajemnicy Narodzenia Syna Bożego napelni nasze serca radością i pokojem
oraz doda sił do podjęcia kolejnych wyzwań w nadchodzącym Nowym Roku.*

Juraniec
Tadeusz Luraniec
Przewodniczący Rady Miejskiej

Artur Kozioł
Artur Kozioł
Burmistrz Wieliczki

OBCHODY 101. ROCZNICY *Odzyskania Niepodległości*

W Wieliczce obchody Święta Niepodległości rozpoczęła uroczysta msza św. odprawiona w intencji Ojczyzny w kościele św. Klemensa z udziałem Towarzystwa Śpiewaczego „Lutnia”. Po zakończeniu nabożeństwa odbył się tradycyjny przemarsz pocztów sztandarowych z udziałem Reprezentacyjnej Orkiestry Dętej Kopalni Soli w Wieliczce oraz złożenie kwiatów pod pomnikiem Odrodzenia Polski na miejskich plantach. W imieniu mieszkańców Miasta i Gminy Wieliczka wieniec złożyli: burmistrz Wieliczki Artur Kozioł, zastępcy burmistrza Agnieszka Szczepaniak i Piotr Krupa oraz Komendant Straży Miejskiej w Wieliczce Kazimierz Hankus. Natomiast w imieniu Rady Miejskiej w Wieliczce kwiaty złożyli: Tadeusz Luraniec - Przewodniczący Rady, Małgorzata Krasoń, Ludwik Gawor i Marek Słowik – Radni Rady Miejskiej w Wieliczce. Po odśpiewaniu hymnu, sekretarz Gminy Wieliczka Adam Marek Panuś odczytał Apel Poległych, wspominając wszystkich, którzy walczyli o wolną i suwerenną Polskę. Po raz pierwszy, ze strażackiego podnośnika rozwi-



nięta została 30 metrowa białoczerwona flaga. Obchodom święta towarzyszyły liczne wydarzenia kulturalne i sportowe m.in.: Koncert Muzyki Polskiej „Bo my nie błagamy o wol-

ność, my o nią walczyliśmy” w Centrum Edukacyjno-Rekreacyjnym „Solne Miasto”, XVII Wielicki Bieg Niepodległości, a także liczne koncerty pieśni patriotycznych. UMiG Wieliczka





Fot. UMIG Wieliczka

SPOTKANIE Z AMBASADOREM RUMUNII



W dniu 27 listopada burmistrz Wieliczki Artur Kozioł uczestniczył w spotkaniu w Ambasadzie Rumunii w Warszawie zorganizowanym z okazji Święta Narodowego Rumunii. Na ręce Jego Eks-celencji Ambasadora Ovidiu Dranga, burmistrz Wieliczki złożył życzenia z okazji święta Wielkiego Zjednoczenia Rumunii, a także 100-lecia nawiązania stosunków dyplomatycznych Polski z Rumunią. W spotkaniu tym uczestniczyli również Konsul Honorowy Rumunii w Krakowie

Ignat Timar oraz przedstawiciele Towarzystwa Polsko-Rumuńskiego w Krakowie.

- W tym roku w Wieliczce wielokrotnie gościliśmy delegacje z Rumunii, by wspólnie uczestniczyć w wydarzeniach podkreślających dobre relacje między naszymi narodami. Były to przede wszystkim wystawa z okazji 100-lecia nawiązania stosunków dyplomatycznych połączona z występami rumuńskich artystów, wystawa o polskim złocie ocalo-

nym w Narodowym Banku Rumunii, prelekcje o podróżach do Waszego pięknego kraju, turniej piłkarski, a nawet VIII Międzynarodowy Złot Dacii Drum Bun. Podczas wielu spotkań mogliśmy podzielić się doświadczeniami w funkcjonowaniu samorządów w naszych krajach. Cieszę się, że przedstawiciele Rumunii poznali górnicze miasto, którego początki sięgają czasów średniowiecza. - podkreślił burmistrz Artur Kozioł. *UMiG Wieliczka*



Fot. UMiG Wieliczka

NASZE NOWE PRZEDSZKOLE

Wieliczka pozyskała ponad 2 miliony dofinansowania na utworzenie 4 oddziałowego przedszkola w budynku przy ul. Kościuszki w Wieliczce. W środę 13 listopada w Muzeum Lotnictwa Polskiego przedstawiciele Gminy – Agnieszka Szczepaniak zastępca Burmistrza ds. Społecznych oraz Anna Całka dyrektor Wydziału Szkół i Przedszkoli odebrały z rąk Marszałka Wojewódz-

twa Małopolskiego Łukasza Smółki list intencyjny na realizację tego przedsięwzięcia. Projekt pn. „Nasze nowe przedszkole” będzie realizowany w przyszłym roku w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Małopolskiego na lata 2014-2020. Całkowita wartość projektu to 2 377 208,70 zł, w tym kwota pozyskanego dofinansowania - 2 014 108,70 zł. *UMiG Wieliczka*



Fot. UMiG Wieliczka

120-LECIE SP w Krzyszkowicach



Historia Szkoły Podstawowej z Oddziałami Integracyjnymi nr 4 w Wieliczce im. Erazma Józefa Jerzmanowskiego liczy już 120 lat. Wyjątkowa uroczystość z okazji tego wspaniałego jubileuszu odbyła się 8 listopada 2019 r.

Był to czas wspomnień historii tej szkoły, spotkań z emerytowanymi nauczycielami i dyrektorami, ale też opowieść o dzisiejszym szkolnym życiu w wielickiej „czwórce”, która dzisiaj gromadzi ok. 700 uczniów. Dzieci jak zawsze nie zawiodły i pod kierunkiem pani dyrektor Agnieszki Mysłak przygotowały wyjątkowy program artystyczny. Ks. proboszcz Andrzej

Klimara odprawił uroczystą mszę świętą. Tego dnia z licznych stron płynęły życzenia i gratulacje. „Niech to miejsce zostanie otwarte i przyjazne dla wszystkich uczniów, a kolejne pokolenia, które współtworzą historię szkoły przychodzą tu z ciekawością po nowe doświadczenia i wiedzę” - podkreślił burmistrz Wieliczki Artur Kozioł. UMiG Wieliczka



Fot. UMiG Wieliczka

Patriotyczne Śpiewanie PRZEDSZKOLAKÓW



W ramach obchodów 101. Rocznicy Odzyskania Niepodległości przedszkolaki z przedszkoli samorządowych i prywatnych działających na terenie Miasta i Gminy Wieliczka zgromadzili się na patriotycznym śpiewaniu. 7 listopada Centrum „Solne Miasto” zapęłniło się najmłodszymi dziećmi, które poprzez występy artystyczne o tematyce patriotycznej oraz wspólne śpiewanie patriotycznych utworów wyraziły pamięć o trudnych dziejach polskiego narodu. UMiG Wieliczka



Fot. UMiG Wieliczka



Patriotyczne Śpiewanie UCZNIÓW SZKOŁ PODSTAWOWYCH



W czwartek 7 listopada br. w Centrum Edukacyjno – Rekreacyjnym „Solne Miasto” w Wieliczce uczniowie szkół podstawowych z terenu Miasta i Gminy Wieliczka wzięli udział we wspólnym śpiewaniu pieśni patriotycznych. W patriotycznym wydarzeniu uczestniczyły połączone chóry uczniów szkół muzycznych z Wieliczki i Gdowa oraz Orkiestra Symfoniczna pod dyr. Adama Czyżowskiego. Ca-

łość poprowadziła Izabela Szota. „Rozkwitały pąki białych róż”, „Pierwsza kadrowa”, „Wojenka, wojenka” czy inne znane utwory patriotyczne w wykonaniu dzieci i młodzieży stały się wyrazem ich patriotyzmu i pamięci o trudnych dziejach polskiego narodu. W słowach skierowanych do uczniów burmistrz Artur Kozioł podkreślił, jak bardzo wszyscy musimy się starać o pokój, bo tak niewiele trzeba, by rozpę-

tać wojnę: „Dzisiaj trudno wytłumaczyć dzieciom, co to znaczy pokój, bo wokół nas jest spokojnie i bezpiecznie, nie słychać wystrzałów i spadających bomb. Jednak musimy mieć świadomość, że są na świecie miejsca, gdzie całym rodzinom dzieje się krzywda z powodu konfliktów zbrojnych. Wy czasem jesteście niešťczęśliwi, gdy nie dostaniecie wymarzonej zabawki, a wiele dzieci na świecie nie ma co jeść (...). Nasze spotkanie niech stanie się wspólnym wołaniem o pokój i wyrazem wdzięczności dla tych, którzy poświęcili życie dla naszej Ojczyzny.” Dla uczestników wspólnego śpiewania przygotowana została specjalna edycja „Śpiewnika pieśni patriotycznych” z załączoną wkładką zawierającą zdjęcia z ubiegłorocznych uroczystości patriotycznych. UMiG Wieliczka



Fot. UMiG Wieliczka

NOWE AUTO STRAŻACKIE DLA OSP RACIBORSKO

W dniu 15 listopada 2019 r. uroczystie przekazano nowy średni samochód ratowniczo-gaśniczy marki Renault dla Ochotniczej Straży Pożarnej w Raciborsku, wyposażony m.in. w zbiornik wody o pojemności 3000 litrów i system pomp. W uroczystości wzięli udział m.in. burmistrz Wieliczki Artur Kozioł wraz z zastępcami - Agnieszką Szczepaniak i Piotrem Krupą, Małopolski Komendant Wojewódzkiej Państwowej Straży Pożarnej w Krakowie - st. bryg. Mgr Marek Bębenek, Prezes Zarządu Oddziału Powiatowego ZOSP RP w Wieliczce - dh Władysław Kucharski, Komendant Powiatowy Państwowej Straży Pożarnej - st. kpt. mgr inż. Przemysław Przęczek, Komendant Miejsko - Gminnego Związku OSP - Sebastian Szostak. Samochód, który będzie służył mieszkańcom Raciborska i okolic, zaku-



piono za kwotę 814 260 zł, z czego 450 000 zł dofinansowała Gmina Wieliczka, 210 000 zł Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, 100 000 zł przekazał Woje-

wódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, 50 000 zł Urząd Marszałkowski Województwa Małopolskiego. Środki własne wyniosły 4 260 zł. UMiG Wieliczka



Fot. UMiG Wieliczka

PATRIOTYCZNE ŚPIEWANIE Z DWÓJKĄ



15 listopada 2019 r. w Wielickiej Mediatece miała miejsce druga edycja „Patriotycznego śpiewania z Dwójką”. W związku z 80. Rocznicą Wybuchu II Wojny Światowej w repertuarze znalazły się pieśni z tego okresu m.in. Hej chłopcy bagnet na broń, Modlitwa obozowa, Serce w plecaku, Siekiera motyka. Na scenie wystąpił chór przygotowany przez pana Andrzeja Husarza oraz uczennica klasy 3c – Martynka Cyganek. Koncert prowadzili nasi wspólni absolwenci: Ewa, Kacper i Kamil. Za co składamy im serdeczne podziękowania. Bardzo dziękujemy za wspólne świętowanie rocznicy Odzyskania Niepodległości pani Agnieszce Szczepaniak – zastępcy Burmistrza ds. Społecznych UMiG Wieliczka. Było nam bardzo miło gościć Panią w naszym gronie. Nad całością imprezy czuwali pani Iwona Jarosik i pan Michał Jurek. SP2



STOK POD BARANEM ZAMIENI SIĘ W PARK



Stok pod Baranem w Wieliczce wkrótce zmieni się nie do poznania. Tworzenie enklawy zielni na terenie o powierzchni prawie 13 hektarów potrwa do końca listopada przyszłego roku. 22 listopada br. W Magistracie została podpisana przez Burmistrza Wieliczki Artura Kozioła umowa z firmą Park M-Poland ze Starego Sącza na realizację przedsięwzięcia. Wyczekiwana inwestycja wyniesie 6 631 299,00 zł. Prace związane z adaptacją stoku trwają już od roku,

wykonano m.in. inwentaryzację zieleni, oczyszczenie stawu, zlikwidowaniu kilka dzikich wysypisk śmieci. Wieliczka pozyskała na rewitalizację stoku pod baranem 4,2 mln zł dofinansowania z Programu Operacyjnego „Infrastruktura i Środowisko”.

Na cele rekreacyjne zostanie zagospodarowany obszar liczący 128 tys. mkw., z czego prawie 80 proc. będzie stanowić tzw. powierzchnia biologicznie czynna. Na wzgórzu zaprojektowano m.in.: siłownię, trawiaste boisko, place zabaw, altany, alejki. - W miejscu, gdzie była kiedyś skocznia narciarska powstanie punkt widokowy, a w dawnym sadzie owocowym, gdzie zachowała się część starego drzewostanu, zaplanowaliśmy ścieżkę edukacyjną. Park będzie oświetlony i wyposażony w niezbędną architekturę. W ramach inwestycji umocnione zostaną także brzozy stawu, gdzie żyją rzadkie gatunki ptaków. *UMiG Wieliczka*



Fot. UMiG Wieliczka

ŚLUBOWANIE PIERWSZOKLASISTÓW W SP NR 2

Dnia 25 października 2019 roku dzielni pierwszoklasiści złożyli uroczyste ślubowanie. To wyjątkowa uroczystość w szkolnym kalendarzu. Na ceremonię przybyli zaproszeni goście: Agnieszka Szczepaniak – Wiceburmistrz ds. Społecznych, Anna Całka – Dyrektor Wydziału Szkół i Przedszkoli, Tomasz Łazarski – Wiceprezes Zarządu Małopolskiego Banku Spółdzielczego w Wieliczce, Aneta Rybicka – Kajtoch – Przewodnicząca Rady Rodziców, Monika Szczepa – Wiceprzewodnicząca Rady Rodziców, Przedstawiciele Rady Rodziców oraz Jan Tylek – Przewodniczący Rady Osiedla Śródmieście, Ro-



Fot. UMiG Wieliczka

dzice, Wychowawcy Klas I: Agnieszka Włodarczyk, Agnieszka Cieśla, Ewelina Durak, Renata Młyńska.

Po złożeniu ślubowania uczniowie zostali pasowani przez Panią Dyrektorkę – Bożenę Juszkiewicz i Izabelę Piech i tym samym zostali przyjęci w poczet pełnoprawnych uczniów naszej Szkoły. Tradycyjnie uczniowie za-

prezentowali przygotowaną część artystyczną, pełną wierszy, piosenek i radości. Pani Dyrektorka wręczyła uczniom odbłaskowe kamizelki dzięki którym pierwszaki będą bezpieczni na drodze. Z rąk Wiceprezesa Banku Spółdzielczego uczniowie otrzymali książeczki SKO z kwotą 10 zł. A Rada Rodziców obdarowała ich słodkościami. Drodzy Pierwszoklasiści życzymy Wam wielu sukcesów oraz powodów do radości. Zdobytą wiedzę, realizujcie swoje marzenia, zawierajcie przyjaźnie, a z Waszych twarzy niech nigdy nie zniknie uśmiech. *UMiG Wieliczka*



Jubileusz 50-LECIA MAŁŻEŃSTWA



W piątek 22 listopada 2019 r. w wielickim „Magistracie” pary świętowały swój jubileusz 50-lecia małżeństwa. Jubilaci otrzymali z rąk burmistrza Artura Kozioła, zastępcy burmistrza Agnieszki Szczepaniak oraz sekretarza Gminy Wieliczka Adama Marka Panusia odznaczenia nadane przez Prezydenta RP - pamiątkowe medale za długoletnie pożycie małżeńskie, a także kwiaty oraz gratulacje. Tradycyjnie wznie- siono toast szampanem i życzo- no kolejnych pięknych jubileuszy. Zgromadzeni przy wspólnym stole uczestnicy uroczystości przeżyli wzruszające chwile, wspomi- nając wspólnie spędzone



lata, życząc sobie zdro- wia, pomyślności i wz- ajemnej miłości, a tak- że podkreślając warto- ść trwałej i zgodnej rodzi- ny. Spotkanie przybyłym małżeństwom, muzyką i śpiewem umilił Zespół Pieśni i Tańca „Sułko- wianie”. UMiG Wieliczka

Lista jubilatów na 22 listopada 2019:

Maria i Henryk Baran
Anna i Adam Burdowie
Stanisława i Stanisław Dominik
Antonina i Stefan Filus
Władysława i Aleksander Grochalowie
Anna i Sylwester Jeleniowie
Helena i Tadeusz Kaczmarczykowie
Maria i Ryszard Kasprzyccy
Barbara Patolska-Kasprzyk i Andrzej Kasprzyk
Teresa i Wojciech Matuła
Marta i Władysław Rybak
Zofia i Jan Sutorowie
Władysława i Ryszard Wróblowie



Fot. UMiG Wieliczka



POMARAŃCZOWE

W październiku na terenie miasta i gminy Wieliczka odbywała się kampania Pomarańczowej Wstążki. Celem projektu koordynowanego przez Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej była promocja ochrony dzieci i młodzieży przed przemocą fizyczną, emocjonalną i psychiczną. W akcję licznie zaangażowały się placówki oświatowe przygotowując m. in. debaty, warsztaty i wydarzenia sportowe propagujące wiedzę o prawach dziecka, godności, szacunku, bezpieczeństwie, które mu przysługują. CKiT Wieliczka

dni



Fot. FOTO Rogalska/MGOPS

WIELICZKA WALCZY ZE SMOGIEM

Rozmowa z Piotrem Krupą, Zastępcą Burmistrza Miasta i Gminy Wieliczka ds. Inwestycji.



Chociaż słowo smog odmieniane jest przez wszystkie przypadki, zwłaszcza o tej porze roku, nie wszyscy wiedzą czym jest, jak powstaje i w jaki sposób my wszyscy przyczyniamy się do tworzenia zanieczyszczenia, które wpływa na zdrowie nasze oraz naszych najbliższych. Mówi się o tym, że zanieczyszczenie powietrza jest obecnie czwartą najczęstszą przyczyną śmierci.

Smog to zdecydowanie jeden z najpoważniejszych problemów cywilizacyjnych dotyczących nas wszystkich bez wyjątku. Jest to też jeden z najpoważniejszych problemów z jakimi w ostatnich latach przyszło zmagać się lokalnym samorządom. Wiemy, że za jego przyczyną pogarsza się stan zdrowia, zwiększa liczba zachorowań na choroby układu oddychania oraz krążenia. Chociaż problem smogu znany jest nam nie od dziś, to dopiero około 4-5 lat temu zaczęto bardzo głośno mówić o jego przyczynach, czyli zjawisku tzw. niskiej emisji.

Czym wobec tego jest niska emisja?

To emisja szkodliwych substancji i pyłów na wysokości do 40 metrów. Jej źródłem jest transport spalinowy oraz domowe paleniska, w których pali się złej jakości paliwem, takim, które w jest niedostosowane do spalania w domach. Do niedawna jeszcze palono np. mułami węglowymi oraz flotokonzentratami, tzw. flotami, czyli produktami powstającymi w procesie uszlachetniania węgla kamiennego. Ich spalanie powodowało bardzo dużą emisję zanieczyszczeń, zwłaszcza pyłu, ponieważ składają się z drobnych cząstek, do spalania których domowe paleniska nie są dostosowane, a poza tym charakteryzują się dużą ilością wody, co negatywnie wpływa na sam pro-

ces spalania. Warto również wiedzieć, że muł węglowy zawiera spore ilości metali ciężkich i spalanie tego rodzaju materiału prowadziło do tego, że na podwórku osoby używającej tego rodzaju paliwa, a także jej sąsiadów osadzały się niezwykle szkodliwe substancje.

Powiedzmy więc o tym, jakiego rodzaju paliwa nie można już używać.

Zgodnie z uchwałą antysmogową dla Małopolski, która weszła w życie 1 lipca 2017 roku obowiązuje całkowity zakaz palenia paliwem złej jakości, czyli wymienionymi już mułami oraz flotami, a także węglem zawierającym powyżej 15% drobnego ziarna. Nie można również spalać drewna o wilgotności powyżej 20%. Trzeba wiedzieć, że jeśli chcemy użyć tego rodzaju opału, musi on suszyć się przynajmniej dwa sezony. Nie może być tak, że ktoś ścina jakąś gałąź i ładuje od razu do pieca. W tym miejscu przypomnę, że zgodnie z ustawą kocioł na węgiel lub drewno, który nie spełnia wymogów co najmniej 3 klasy należy wymienić do końca 2022 roku. Natomiast 1 stycznia 2027 roku będzie obowiązywał całkowity zakaz użytkowania kotłów klasy 3 oraz 4. Od daty wejścia uchwały w nowo stawianych bądź remontowanych budynkach można instalować kotły spełniające normy ekoprojektu. Podobnie jest z kominkami i piecami.

Jak zatem wygląda sytuacja z paleniskami w wielickiej gminie?

Zacznijmy od tego, że jesteśmy gminą miejską – wiejską. Poza Wieliczką, a także na znacznym jej obszarze dominuje zabudowa rozproszona. Buduje się u nas coraz więcej nowych domów i w nich instalowane są kotły spełniające wymogi, jest też spora część budynków mających kilkadziesiąt lat, gdzie koszty wymiany i często remontu są znaczne. Nie wszystkich na nie stać. My szukamy takich rozwiązań i projektów, które pozwolą na konsekwentną wymianę tzw. kopciuchów do ustalonego terminu.

Aktualnie w ramach programu ograniczenia niskiej emisji prowadzimy inwentaryzację wszystkich źródeł ciepła w budynkach mieszkalnych znajdujących się na terenie naszej gminy. Chcemy, a właściwie – musimy wiedzieć, jakie dokładnie paleniska zainstalowane są w budynkach. Do tego celu służy ankiet-

ta, którą wysyłaliśmy do mieszkańców. Część z nich wróciła, część zaś nie. Obecnie dane zbierają ankieterzy, którzy docierają do każdego z gospodarstw. Tam natomiast, gdzie nie uda nam się zebrać danych za pomocą ankiety będziemy niestety zmuszeni przeprowadzić kontrolę. Stowarzyszenie Metropolia Krakowska, którego jesteśmy członkiem wnioskuje do rządu o wprowadzenie obowiązku rejestracji i okresowych przeglądów kotłów na paliwo stałe, co dało by nam narzędzia umożliwiające skuteczne egzekwowanie przepisów, które przecież służyć mają nam wszystkim. Niestety, bezskutecznie.

Zatem, do 2022 roku na terenie gminy wszystkie kopciuchy będą musiały zostać usunięte. Czy gmina pomoże w finansowaniu tych działań?

Naszym zadaniem jest pomóc mieszkańcom w wymianie palenisk poprzez pomoc finansową. Obecnie w ramach Stowarzyszenia uczestniczymy w kilku projektach tzw. Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych w ramach którego otrzymujemy pieniądze na dofinansowanie wymiany pieców. Między innymi mamy zagwarantowane i przeznaczamy środki na wymianę źródeł ciepła sięgające 12 milionów złotych. Przy tym warto podkreślić, że ta kwota będzie się ciągle zwiększać. Jesteśmy drugą co do wielkości gminą po Krakowie, spośród wszystkich, które są członkami Stowarzyszenia. W tych mniejszych część osób rezygnuje, a wtedy my zgłaszamy akces do każdej pojawiającej się wolnej puli. Liczba podpisanych umów z mieszkańcami na wymianę pieców do 31 października tego roku wynosi 709. W samym tylko 2019 roku podpisaliśmy tych umów 261. Mamy pieniądze na kolejne 344 piece, ale ta liczba, jak już wspomniałem, będzie się systematycznie zwiększać. Dzieje się też tak, że dana osoba nie wykorzystuje całej kwoty dofinansowania co daje możliwość przesunięcia tych pieniędzy na kolejnych wnioskodawców.

Ile wynosi dofinansowanie wymiany pieca?

Dofinansowanie może wynieść maksymalnie 14 tys. zł, w tym 8 tysięcy na sam piec a 6 tys. na instalację i uwarunkowane jest ono mocą pieca. Dopuszczalna jest wymiana na kotły na gaz oraz biomasę. Są też określone warunki, które trzeba spełnić, żeby je otrzymać. Dom musi być ztermomodernizowany, mieć wymie-

nioną stolarkę, ocieplony strop. Nie wszystkie budynki na terenie naszej gminy są w stanie spełnić te wymogi, dlatego też ciągle szukamy nowych projektów, w których warunki będą nieco bardziej liberalne. Uczestniczyliśmy już w takim właśnie projekcie, gdzie dom wnioskodawcy nie musiał być ocieplony i w jego ramach również udało nam się wymienić określoną liczbę pieców.

Wymiana pieców to nie jedyne działania mające na celu walkę ze smogiem, jakie prowadzi gmina.

Aktywność mająca na celu poprawę stanu powietrza nie może obejmować nie tylko wymiany palenisk. Rozbudowujemy również system komunikacji wewnątrzgminnej, oparty o pojazdy niskoemisyjne – w ostatnim czasie zakupiliśmy nowoczesny tabor autobusowy, spełniający najwyższe normy emisji spalin Euro 6. W ten sposób chcemy zachęcić mieszkańców do pozostawienia samochodów w domu i korzystania z komunikacji gminnej, co wpłynie na ograniczenie emisji pochodzącej z samochodów. Zakup ten był możliwy dzięki członkostwu w Stowarzy-

szeniu Metropolia, o którym już wspominaliśmy.

Przez wiele lat gmina była partnerem programów szwajcarskich, dzięki którym prowadziliśmy montaż instalacji solarnych do ciepłej wody użytkowej zarówno na budynkach użyteczności publicznej jak i domach mieszkalnych. Wykonaliśmy 1130 instalacji solarnych na budynkach indywidualnych i 10 na obiektach użyteczności publicznej oraz jedną dużą instalację fotowoltaiczną na obiekcie Solnego Miasta. Uczestniczyliśmy w programie Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Środowiska – PONE (Program Ograniczenia Niskiej Emisji) w ramach którego mieszkańcy mogli wymienić stare, pozaklasowe paleniska na nowe, spełniające normę EKO 5. Poddano termomodernizacji 23 budynki użyteczności publicznej, między innymi przedszkole samorządowe nr 2.

Aktualnie w ramach Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych bierzemy udział w dwóch projektach: Termomodernizacja etap I oraz Termomodernizacja etap II. W pierwszym etapie przeprowadziliśmy termomodernizację budynku byłego gimnazjum, a obec-

nie Szkoły Podstawowej nr 1, urzędu na ulicy Limanowskiego, remizy OSP w Raciborsku, szkoły w Grabiu. W listopadzie otworzyliśmy przetarg na termomodernizację kolejnych 6 obiektów: budynku OSP w Choraławicy, MGOPS-u w Wieliczce, szkoły i OSP w Gólkowicach, OSP w Zabawie oraz zabawkowego budynku szkoły podstawowej w Sygneczowie. Warto podkreślić, że w ramach tego projektu przeprowadzana jest głęboka modernizacja, nie tylko dociepla się ściany, stropy i piwnice, ale też wymienia źródła ciepła i instalacje ogrzewające.

Obecnie uczestniczymy również w projekcie montażu instalacji fotowoltaicznych. Na naszą gminę przypada 240 instalacji. Zachęcamy więc mieszkańców do składania ankiet – dofinansowania czekają.

Przed nami niełatwe zadanie, ale wierzę, że systematyczne działania, jakie prowadzimy, w tym pomoc przy wymianie pieców pozwolą na ostateczne rozprawienie się z problemem smogu na terenie wielickiej gminy.

CKiT Wieliczka/Katarzyna Adolf

**Ile starych piecy i kotłów
wymieniliśmy w latach 2017-2019?**

734

Łączna kwota 12 758 833,94 zł.

W latach 2020-2021, kolejne 430 kotłów zostanie wymienionych z programu RPO.



TRANSPORT PUBLICZNY

12

NISKOEMISYJNYCH AUTOBUSÓW

Za łączną kwotę 16 039 200,00 zł.



TERMOMODERNIZACJA

27 budynków użyteczności publicznej
zostało ztermomodernizowanych

Za łączną kwotę 10 719 463,61 zł.

W roku 2020 planujemy termomodernizację kolejnych
6 budynków użyteczności publicznej za kwotę 3 700 000 zł.



ENERGIA ODNAWIALNA

1140 instalacji
solarnych

106 instalacji
fotowoltaicznych

Za łączną kwotę 21 102 412,53 zł.

W latach 2020-2021, przeznaczymy 4 476 808,56 zł na instalację kolejnych systemów energii odnawialnej.





fot. CKiT Wieliczka

MARATOŃCZYK

Spotkanie z głównym bohaterem tej opowieści poprzedziło wiele przywołań, napomknien, sugestii i anegdot, z których szybko zaczęła się układać swoista legenda. Jeszcze zanim go poznałam, jasnym się stało, że musi to być człowiek o unikalnym charakterze, tak imponującym, jak imponująca jest lista dokonań, która stanowi jego wizytówkę. Zwłaszcza, że sporą część z nich zrealizował pomimo trudnych warunków i systematycznie pojawiających się przeszkód, uparcie realizując wizje, które inni uznawali za zbyt nierealne, by można je było wcielić w życie. Niewiele osób darzonych jest przez swoich współmieszkańców i współpracowników takim szacunkiem jak on. Niewiele też osób może powiedzieć o sobie, że ich działania zmieniły życie innych. Na lepsze. Że gdyby nie oni, nie powstałaby szkoła, czy też inwestycja, która zasadniczo zmieniła oblicze ich własnej miejscowości. Józef Bobek, dziś ponad 80-letni mieszkaniec Podstolic jest jednym z fundamentów nie tylko lokalnej społeczności, ale też całej wielickiej gminy – wieloletnim pracownikiem kopalni soli, radnym miejskim trzech kadencji, a przy tym człowiekiem niezwykle skromnym, niechętnie opowiadającym o sobie, a za to z wielką pasją o sprawach leżących mu na sercu. I mimo tego, że już wiele lat temu mógłby spocząć na przysłowiowych laurach, oddać się przyjemnościom płynącym z zasłużonego odpoczynku, spędzając czas z rodziną, w tym z licznymi wnukami i prawnukami, nie wyobraża sobie życia bez aktywności na rzecz innych. Zaś wśród spraw, którym poświęcił i nadal poświęca znaczną część swojego czasu, czołowe miejsce zajmuje oświata.

Choć kojarzony jest przede wszystkim z Podstolicami, jego korzenie sięgają pobliskich Gólkowic, wsi od niepamiętnych czasów zamieszkiwanej przez kolejne pokolenia krewnych, zarówno ze strony matki, jak i ojca. Nie jest też pierwszą osobą w rodzinie, któ-

ra wyróżniła się społecznym zacięciem i zdolnościami organizacyjnymi – dziadek ze strony mamy pełnił funkcję wójta wsi. To być może po nim odziedziczył zacięcie do pracy na rzecz innych, a z pewnością od dziadka zaczerpnął przekonanie, że edukacja jest klu-

czem do właściwego rozwoju młodych ludzi, zwłaszcza tych pochodzących z mniej uprzemysłowionych, wiejskich terenów. O inspirującej postawie starszego krewnego niech świadczy choćby fakt, że wspierając rozwój wiejskiej oświaty udostępniał on pomiesz-

czenia własnego domu, które przez pewien czas służyły za szkolne sale młodym golkowiczanom. Również rodzice, ojciec pracujący we dworze „na Biskupiu” oraz matka zajmująca się domem i trojgiem dzieci (oprócz najstarszego Józefa były też dwie młodsze córki) zachęcali potomstwo do solidnej nauki. W efekcie, po ukończeniu siedmioklasowej lokalnej podstawówki Józef podjął naukę najpierw w szkole zawodowej przy zakładach sodowych w Borku Fałęckim, a następnie, po pozytywnie zdanych egzaminach, w znajdującym się w tym samym miejscu technikum chemicznym. Droga do wykształcenia wymagała ogromnej determinacji i twardego charakteru. Dosłowna droga, bowiem w tamtych czasach, wczesnych latach 50., żeby dotrzeć z Golkowic do Krakowa, gdzie mieściła się szkoła, trzeba było przejść 20 kilometrów. W jedną tylko stronę. Więc Józef wychodził z domu o 6 rano i po dwóch godzinach docierał do celu, po południu odbywając tę samą wędrówkę, tylko w przeciwną stronę. 40 kilometrów dziennie, niezależnie od pogody. Po drodze przechodząc przez rzekę w bród, po kamieniach, bo nie było mostu. I o tym, ile wyrzeczów kosztowała go ta codzienna podróż piechotą, ile niewygód znosił, możemy sobie tylko wyobrazić, bo sam traktuje ten epizod jak coś niewartego uwagi, sprawę zupełnie naturalną. A warto wiedzieć, że chociaż nie był jedynym uczniem z Golkowic, który wyprawiał się do szkoły do Krakowa, to jednak został jedynym z niewielu, którzy doprowadzili sprawę do końca, większość zrezygnowała wskutek zbyt wielu przeszkód, w tym trudną, codzienną podróż do szkół. Podobno był też jedynym uczniem w klasie, który nigdy nie spóźnił się na lekcje, mimo że jako jedyny szedł z tak daleka – jego wyjątkową obowiązkowość i siłę charakteru potwierdziła wychowawczyni na jednym z rocznicowych spotkań w szkole. I tak właśnie z nami był, mimo wieku trzymający się prosto i dumnie, w opowieści skupiony na faktach, podkreślając pozytywne i pomijający trudności. W końcu trudności są po to, żeby je pokonywać, nie żeby załamywać nad nimi ręce – choć nie powiedział tego wprost, taki wydaje się przekaz płynący z jego historii i prezentowanej we wszystkich przytaczanych przez niego epizodach postawy. Czy można wyobrazić sobie dziś takich uczniów? Nie podwożonych pod same drzwi placówki oświatowej? Można być pewnym, że ta codzienna wędrówka była jednym z najważniejszych czynników, które wpłynęły na kształtowanie się tego niezwykłego charakteru.

Wędrować nigdy zresztą nie przestał, jak maratończyk pokonując dystanse oddzielające go od celu. Zarówno w przenośni, jak i dosłownie. Po rocznym zatrudnieniu w okolicach Częstochowy, gdzie trafił z nakazu pracy i trzech latach spędzonych w wojsku, gdzie przeszedł drogę od szeregowca do podporucznika (tam również szybko poznali się na jego zdolnościach i charakterze i w efekcie trafił do szkoły dla podchorążych, gdzie po ukończeniu własnego szkolenia sam zaczął prowadzić zajęcia dla kolejnych poborów – ale o tym dowiedzieliśmy się też niemal przypadkiem, bo pan Józef nie uznał tej informacji za na tyle istotną, żeby się nią pochwalić), wrócił do Golkowic. Rok czasu przepracował w zakładach sodowych na ulicy Zakopiańskiej, oczywiście codziennie, jak za szkolnych czasów chodząc do pracy piechotą. Zwyczaju wędrowania do pracy nie zmienił i wtedy, kiedy w końcu zatrudnił się w kopalni soli, na warzelni. Co prawda, droga była krótsza, zajmowała już nie dwie, ale tylko nieco ponad godzinę, ale pracowało się wtedy na trzy zmiany, poranną, popołudniową i w weekend, bywało więc, że wracał w nocy, a następnego dnia wychodził wcześniej rano, żeby zdążyć do pracy na szóstą godzinę.

Trudne przeprawy do szkoły dały też początek jego społecznej aktywności. Będąc jeszcze uczniem technikum, a więc nastoletnim chłopakiem dopiero stojącym u progu dorosłości doprowadził do budowy mostu na rzece, którą przekraczał w drodze do Borku Fałęckiego. Sam przy tym zorganizował materiał, który posłużył do jego budowy. I taką właśnie prawidłowość można dostrzec w jego życiowym modus operandi. Doświadczając problemu, na własnej skórze szukał jego rozwiązania, pomagając przy tym nie tylko sobie, ale całej społeczności. Co więcej, starał się, żeby inni nie doświadczali trudności, którym sam musiał wcześniej stawić czoła; jakby chciał im oszczędzić własnych doświadczeń. Taką właśnie ideą zdaje się kierować, kiedy w latach 70. organizuje transport autobusowy do Podstolic. Do miejscowości zachynają jeździć dwa autobusy, zaś trzeci dowozi uczniów do szkoły w Ochojnie – po reorganizacji szkoły w Podstolicach, jej uczniowie rozdzieleni zostali pomiędzy kilkoma placówkami oświatowymi w gminie. Wielogodzinne piesze wędrówki po wiedzę nie powinny się już przecież więcej powtórzyć.

Empatią pan Józef wykazuje się nie tylko działając na rzecz innych. Także mó-

wiąc o nich. Zawsze dyplomatycznie, zawsze podkreślając pozytywne, co najwyżej delikatnie zarysowując co bardziej problematyczne aspekty. Kiedy zwracamy uwagę na tę właśnie powściągliwość w wyrażaniu krytyki odpowiada, że od zawsze kieruje się jedną zasadą – wyobraża sobie, jak czułby się on sam na miejscu osoby, w stosunku do której kierowane są negatywne opinie.

Kiedy w 1961 roku poślubia Marię i przenosi się do Podstolic, miejscowości, z której pochodzi jego żona, natychmiast angażuje się w działalność na rzecz wsi. Jest to kolejny aspekt przeszłości, który być może trudno sobie dzisiaj wyobrazić. Obecnie powszechna jest postawa „żądam” i „mnie się należy”. Wtedy, jeśli czegoś w miejscowości brakowało, trzeba było postarać się o to samemu, a najczęściej po prostu zbudować siłą własnych rąk. I tak w tzw. czynie społecznym mieszkańcy wspólnie budowali drogi, kopali dziury pod słupy i rowy pod rury. Umawiano się na konkretne działania, każdemu przypadał określony przydział obowiązków. Pracowano nawet w niedzielę, a pan Józef zawsze należał do tych najaktywniejszych. Żona zapytana o to, skąd się wziął tak głęboki szacunek do jej męża, wskazuje na tę właśnie aktywność. Był dla innych, nie tylko dla własnej rodziny. Dbał o wspólne dobro, również z myślą tym, by dzięki własnej pracy przyczynić się do poprawy sytuacji sąsiadów, bliższych czy dalszych. Sam mówi – „była potrzeba, to działałem”. Ale działał też z odwagą, wyobraźnią i nieustępliwością, cechami, które skupione w jednej, niewielkiego wzrostu osobie dały niezwykle efekty.

Ma pan Józef trzech synów. Ale kiedy mówi o gimnazjum, które dzięki wysiłkom jego i kilku innych osób powstało w Podstolicach wydaje się, jakby mówił u ukochanym dziecku. Dziecku, które przyszło na świat w niecodziennych okolicznościach, dzięki upartości i wytrwałości. Stało się zjawiskiem unikalnym, cudownym niemal, przysparzając po drodze niemało trudności, z których wszystkie wytrwale pokonywał. Był pan Józef i ojcem i matką unikalnej placówki szkolnej – drugiej takiej nie było w całej gminie, a może nawet całym województwie. W tym roku, po 16 latach działalności gimnazjum, ten niezwykły twór troski i odwagi, mocą ustawy zakończyło swoją działalność. Dziś pan Józef załatwia ostatnie formalności, finalizując niedomknięte jeszcze sprawy, symbolicznie gasi światło.

Zaczął się od tego, że w 1997 roku oddano do użytku zbudowaną niemal w całości w czynie społecznym nową szkołę, do powstania której oczywiście pan Józef w znacznym stopniu się przyczynił. Kiedy reforma edukacji nakazała organizację gimnazjów, pomyślał pan Józef o tym, że nowy budynek szkoły idealnie nadaje się do usytuowania w nim placówki drugiego stopnia. Tak, żeby młodzież nie musiała znowu rozpieczęć się po szkołach leżących w dalszych miejscowościach. Wraz z kilkoma osobami, wśród których znaleźli się między innymi pani Budziaszek i pan Bakalarz, zaczęli działać. Projekt spotkał się jednak z odmową ze strony ówczesnego burmistrza, który był przekonany, że jest on zbyt drogi, a poza tym, nierealny do przeprowadzenia. Pan Józef się nie ugiął. Przeprowadził symulację kosztów na podstawie której okazało się, że przy gwarantowanych przez kuratorium dotacjach gimnazjum będzie mogło skutecznie funkcjonować. Powołano do życia Stowarzyszenie Na Rzecz Ekologicznego Rozwoju Wsi Podstolice, którego głównym zadaniem było prowadzenie gimnazjum. Warto wspomnieć, że w działaniu na jego rzecz wyróżnili się również Stefania Gawor oraz Ludwik Gawor. Mimo, że wśród mieszkańców nie brakowało przeciwników tworzenia szkoły – obawiano się głównie o wprowadzanie młodzieży do budynku, w którym uczyli się najmłodsi, ostatecznie Stowarzyszeniu udało się doprowadzić do jej powstania. W 2003 roku Niepubliczne Gimnazjum w Podstolicach o uprawnieniach szkoły publicznej rozpoczęło działalność. Nadzorowanie funkcjonowania tej oryginalnej placówki pochłaniało bardzo dużo czasu i energii, ale pan Józef nie narzekał. Poświęcił temu „dziecku” niezwykle wiele. A problemów nie brakowało. Trzeba było organizować, załatwiać, brać kredyty. Efekty przeszły jednak najśmielsze oczekiwania. Szczególnie w pierwszym okresie działalności szkoła funkcjonowała znakomicie, zapewniając swoim uczniom wysoki poziom edukacji, ale też i oferując im atrakcje, jakich nie powstydziliby się najlepsze placówki z Krakowa. Uczniowie jeździli na wycieczki po całej Europie. Byli w Austrii, na Węgrzech, jeździli do Pragi, na Słowację, odwiedzili Lwów. Zapewniano im najlepszy sprzęt i odpowiadano na wszystkie potrzeby. Niestety, z czasem, poziom nauczania zaczął spadać, do czego przyczyni-



fot. CKiT Wieliczka

niły się zaniedbania w zarządzaniu szkołą poczynione przez ówczesnego dyrektora. Niemniej jednak przez wiele lat utrzymywało się podstolskie gimnazjum w czołowie szkół w gminie. Niezwykły eksperyment wbrew oczekiwaniom powiódł się całkowicie.

Nie tylko do powstania gimnazjum w Podstolicach w tak znaczącym stopniu przyczynił się pan Józef. Również budowa stoku narciarskiego w tej niewielkiej miejscowości była pomysłem, którego zainicjowanie można mu przypisać. To właśnie on poświęcił wiele czasu na organizację wszystkich formalności, które ostatecznie umożliwiły powstanie stoku, w tym ustalanie prawnego stanu działek, na których potem zbudowano wyciągi.

Opowieść o panu Józefie nie będzie pełna bez wątku poświęconego jego żonie – pani Marii, z którą tworzą małżeństwo już od 58 lat. Jej historia jest również uniwersalną opowieścią o losach mieszkańców podwielickiej wsi, trudach ich codziennego życia, jakich nie zaznali mieszkańcy miasta tamtej epoki, nie mówiąc już o współczesnych pokoleniach, dla których tamte doświadczenia są tak egzotyczne, jak niemy, czarno – biały film dla młodego widza. To musiały być ciężkie czasy, czasy ich dzieciństwa, w powojennych realiach, rzuciłam niby pytanie, niby stwierdzenie. Pani Maria krótko się zaśmiała i w tym śmiechu przypominającym karcące prychnięcie zawarła się cała niemożność przełożenia tamtego doświadczenia na współczesne realia. Bo jak dziś zrozumieć piesze, wielokilometrowe wędrówki, często bez butów na nogach, kiedy dziś chwila oczekiwania na auto-

bus budzi irytację. Jak zrozumieć ciężką fizyczną pracę, czasami ponad siły, kiedy dziś bywa, że młodzi buntują się przeciw konieczności wykonywania prostych prac domowych.

Straciwszy ojca w wieku dwóch lat (wywieziony na roboty przymusowe do Niemiec nie doczekał zakończenia wojny, zmarł w lutym 1945 roku) doświadczyła biedy i sytuacji dziś trudnych do wyobrażenia sobie. Będąc młodą nastoletnią dziewczyną musiała zajmować się gospodarstwem i młodszym rodzeństwem z drugiego małżeństwa, podczas gdy matka zarabiała na utrzymanie. Ciężko praca towarzyszyła jej zresztą przez całe życie. Podczas gdy mąż zatrudniony był w kopalni, ona przez kilkanaście lat prowadziła spore gospodarstwo rolne. Dopiero pierwsze poważne problemy zdrowotne, które zaczęła odczuwać mając już ponad 60 lat zmusiły ją do zwolnienia.

Obydwoje zdają się wykuci z innego, trwałszego materiału. Silni, wytrwali, nie zrażający się przeciwnościami. To ludzie z pokolenia, które powoli się wykrusza, w spuściznie zostawiając opowieść o prawdziwej sile charakteru, a przede wszystkim jej namacalne dowody. W tej opowieści ważne miejsce zajmują również empatia i troska o dobro innych, którymi pan Józef zdaje się kierować przez całe życie. Historia ta dowodzi też prawdziwości tezy, którą dobrze znamy, choć której nieczęsto zdarza nam się doświadczyć, że jeden człowiek o wielkiej determinacji i wytrwałości może na lepsze zmienić życie wielu innych osób. CKiT Wieliczka/Katarzyna Adolf

JAKUB FRANK – MIĘDZY MISTYKĄ, SEKCIARSTWEM I POLITYCZNĄ INTRYGĄ



W ubiegłym miesiącu nagroda literackiego Nobla za 2018 r. przypadła Oldze Tokarczuk za, cytując szwedzką Akademię: „wyobraźnię narracyjną, która z encyklopedyczną pasją prezentuje przekraczanie granic jako formę życia”. Nic z dobroku pisarki lepiej nie wyraża tej charakterystyki, niż monumentalne Księgi Jakubowe nad którymi pracowała przeszło siedem lat. Jest to opowieść filozoficzna na kanwie losów postaci historycznej, samozwańczego mesjasza z XVIII-wiecznego Podola. Kim był Jakub Frank jako człowiek z krwi i kości? Należy cofnąć się jeszcze wcześniej do wieku XVII. Jego pierwowzorem był działający na terenie Turcji żydowski mistyk Sabataj Cwi (1626-1676). Zdobył on niezwykłą popularność w żydowskiej diasporze. Cześć Żydów zmęczona ciągłym się od wieków oczekiwaniem na przyjście mesjasza oraz rygoryzmem moralnym swojej ortodoksji i wszechwładzą rabinów zawierzyła temu człowiekowi podającym się właśnie za mesjasza znoszącego dotychczasowe prawo. Sabataj rozluźnił nie tylko przepisy postne, świąteczne i podatkowe ale i obyczajowość seksualną co wpłynęło na niezwykłą popularyzację jego sekty. W rodzinie należącej do tejże sekty urodził się właśnie w 1727 r. w Buczaczu Jakub Frank. Pod wpływem oskarżeń o sekciarstwo ze strony gminy żydowskiej rodzina musiała szukać schronienia w Turcji. Stamtąd Jakub powraca w roku 1755 już jako obywatel turecki i werbuje Żydów do swojej sekty oferujących wyjątkową liberalizację obyczajową. Przez swój południowy ubiór i dialekt ladino którym posługiwali się hiszpańscy żydzi zyskał przydomek Frank czyli obcy. Jak wiadomo największe spory toczą się w rodzinie toteż rabini nie mogli mu wybaczyć tak jawnego łama-

nia praw ich wiary i nałożyli na niego i jego ruch kłótnię religijną za którą ruszył proces skazujący ich na areszt. Jakub zbiegł do Turcji, ale sprawą zainteresował się Kościół Katolicki w osobie biskupa kamienieckiego Mikołaja Dembowskiego. Liczył on na skłonienie do chrztu Jakuba Franka, a tym samym na stworzenie wyłomu w społeczności żydowskiej i przeciągnięcie jej członków na katolicyzm. Frankiści odrzucali bowiem Talmud i pochlebnie wypowiadali się o katolickich dogmatkach. Biskup Dębowski zdecydował, iż ostatnie zdanie będzie należało do sądu, który zadecyduje czy ruch sabataistyczny Franka jest sektą czy też nie, na co po cichu liczył. W obecności sądu i biskupa odbyła się od 20 czerwca do 10 września 1757 roku dysputa rabinów z sabatajczykami w Kamieńcu Podolskim. Ogłosili oni wówczas swój manifest będący w zasadzie potwierdzeniem głównych dogmatów katolickich. Dębowski był zadowolony, stawiał na osłabienie wspólnot żydowskich w czym widział we frankistach sojuszników. W związku z tym uwolniono ich, jak i samozwańczego mesjasza, Jakuba Franka od zarzutów i zezwolono na powrót do kraju. Na rynku w Kamieńcu spalono też publicznie Talmud.

Jakub wrócił do Warszawy i wraz z częścią sekty przyjął chrzest katolicki w kolegiacie św. Jana przyjmując imię Józefa Dobruckiego. Dla Franka vel Dobruckiego konwersja była jedynie środkiem do celu, mimikrą pozwalającą przetrwać, podobnie jak mistycznym derwiszom i sufim w świecie islamu tak tu w świecie katolickiej ortodoksji. „Przyklejenie” się do dominującego katolicyzmu stanowiło manewr obronny przed gniewem judaistycznych ortodoksów. Idąc za ciosem Frank starał się nie tylko przeciągnąć do swego ruchu jak największą liczbę Żydów, ale i wspierał władze

kościelne w walce z „talmudystami” propagując legendy o wykorzystaniu krwi chrześcijańskich dzieci do obrządków żydowskich. Te metody były jednak mieczem obosiecznym. Kiedy jego megalomania i nienasycona seksualność sięgnęły zenitu, zgromadził harem dwunastu „siostr” sprawujących dla niego posługi erotyczne i ogłosił swoją boskość część członków ruchu zaczęła mieć wątpliwości. Zwłaszcza, że zaraza jaka wówczas nawiedziła zbor zebrata spore żniwo wśród wyznawców co stało w jawnej sprzeczności z obietnicą życia wiecznego. Tak samo jak praktyka Franka i jego zapatrywania nijak się miały do doktryny katolickiej dlatego też po donosie jego przeciwników do władz kościelnych stanął przed sądem konsystorskim. Skończyło się to dlań uwięzieniem na Jasnej Górze, przede wszystkim mającym na celu izolowanie jego świeżo nawróconych na katolicyzm zwolenników od zgubnych tez mistrza. Spędził w częstochowskim klasztorze 13 lat odwiedzany przez tłumy frankistowskich pielgrzymów widzących w nim Mesjasza. Frank nie próżnował jednak, wysyłał emisariuszy do Rumunii, na Morawy, Węgry, do krajów niemieckich a także do Rosji gdzie obiecywał księciu Reprnino wi doprowadzenie do konwersji 200 tysięcy Żydów na prawosławie w zamian za uwolnienie. Tam też rozwinął swoją doktrynę włączając Madonnę z obrazu jasnogórskiego do swojej mitologii określając ją kabalistycznym mianem „Szechini” żeńskiego aspektu Boga, który jest uwięziony w świecie materii.

Z pomocą Frankowi przyszliz Rosjanie walczący wówczas przeciw konfederatom barskim i uwolnili go z klasztornej więzienia. Zbiegł on wówczas do Wiednia gdzie udało mu się wkraść w łaski cesarzowej Marii Teresy obiecując konwersję Żydów na katolicyzm. Jednocześnie zaczął rozpuszczać plotki o tym, iż jego córka jest rzekomo nieślubnym dzieckiem rosyjskiej cesarzowej Katarzyny. Jak więc widać jego ambicjom politycznym nie było końca. Była to postać na tyle oryginalna i idąca w poprzek swojej epoki stojącej przecież pod znakiem racjonalizmu i oświecenia iż nie przestaje fascynować ludzi kultury do dziś. Frank był bohaterem eseju Andrzeja Żuławskiego Moliwda oraz wspomnianej już powieści Tokarczuk. Z kolei Adrian Panek wyreżyserował w 2011 r. film Daas na motywach tej postaci. Wszystkie te dzieła łączy jednak wyidealizowany wizerunek duchowego mistrza i poszukiwacza oświecenia, podczas gdy historycznemu Frankowi było bliżej do Rasputina, rozpustnego i przebiegłego manipulanty grającego na metafizycznych ciagotach. Stanisław Żuławski



Fot. CKiT Wieliczka

Jesteśmy w miejscu, jakiego do tej pory zdecydowanie brakowało na wielickiej mapie. Garaż Pub, mieszczący się naprzeciwko Solnego Miasta ma w sobie alternatywny klimat knajp krakowskiego Kazimierza – tego sprzed kilku lat, zgodnie z jego duchem oferując świetną muzykę na żywo, a do tego można w nim zjeść oryginalne, tworzone według własnej receptury pizze, i nie tylko. Miejsce wyróżnia się też oferowanymi smakami. Zgodnie bowiem z pasją głównego pomysłodawcy i właściciela Garażu – Krzysztofa, wśród całej gamy dostępnych możliwości i smakowych kompozycji dominują te najpikantniejsze. W pubie stoi nawet gablotka, w której znajdują się sosy tworzone z najostrejszych papryk na świecie. Można ich szukać pod nazwą ChilliSmak. Spotykamy się z Krzysztofem Władydą i jego partnerką Renatą Przemyską, żeby porozmawiać o Garażu, kulinarnych inspiracjach, muzycznej scenie i planach na przyszłość.

Będzie *piekło*

CZYLI KAŻDY DZIEŃ JEST DOBRY, ŻEBY ZACZAĆ SPEŁNIAĆ MARZENIA

Kiedy Garaż rozpoczął swoją działalność?

K.W. Zaczęliśmy działać w lutym tego roku. Pierwotnie miejsce powstało z myślą o stworzeniu miasteczka foodtruckowego, ale powstał pub, w lipcu zorganizowaliśmy pierwszy koncert i w ten sposób zaczęliśmy działać również jako scena muzyczna. Muzyka i jedzenie to moje wielkie pasje i chciałyby je połączyć. Nasza scena spodobała się wielu zespołom. Możemy pochwalić się niezłym brzmieniem. A mamy też świetny plac, na który zapraszamy inne food trucki z ciekawą ofertą smakową.

R.P. Kiedy Krzysztof i jego znajomi stali z food truckami przed Solnym Miastem, pojawiła się informacja, że to miejsce jest do wynajęcia. Oczami wyobraźni widzieliśmy mini miasteczko ze świetnym jedzeniem i klimatem do spotkań. W tamtym czasie nasza dobra znajoma zamykała po wielu latach swoją kawiarnię na placu Wolnica i wtedy pojawił się pomysł, że może wszystko to przenieśliśmy tutaj. A jej stali klienci będą się

mogli poczuć u nas jak w Młynku. Meble i sprzęty z dobrą energią i historią wspaniałych imprez.

Czyli te kazimierzowskie klimaty nie są przypadkowe.

K.W. Zdecydowanie nie. Mamy od niej sporo sprzętu, między innymi ten wielki bar wprowadzony przez Elę z Nowego Jorku. Przyznam, że ci, którzy do nas trafiają bardzo chwalą sobie specyficzną atmosferę, na którą składa się ten eklektyzm stylistyczny czyli pełna wolność. U nas panuje swoboda, można tu przyjść z dzieckiem, jest miska w wodą dla psa, można posiedzieć przy kominku, pogadać, wyluzować się, posłuchać muzyki.

R.P. Do tego miejsca, takim jakim ono jest teraz Krzysztof dochodził stopniowo przez ostatnie miesiące. Najpierw powstał pub, w którym właściwie wszystko zrobił sam. A kiedy Garaż przybrał już swoją aktualną formę i pojawił się pomysł na koncerty, nagle się okazało, że jest sporo zespołów i muzyków, którzy chcieliby tutaj grać.

Kto się u Was pojawił na scenie do pory?

K.W. Oryginalni, ciekawi ludzie z pasją- znani komity duet elektro pop Goch, Bluesfera, Medusa, Doontki, hip hopowy Jahbestin, Hot'lanta, 5 Element, Jutuber i ostatnio Dżaman. Artyści reprezentujący różne gatunki, spoza tzw. mainstreamu.

R.P. Byłam zachwycona zespołem Doontki, fantastyczny, oryginalny projekt etniczny. Świetne chłopaki z Jahbestin. Tańczyliśmy razem z widownią. Cieszymy się, że wykonawcy sami chcą u nas grać, że podoba im się i przyciąga ich to miejsce. Pojawiają się ludzie z pasją.

Wydaje się, że za Garaż Pub stoi co najmniej kilka pasji, do dobrego jedzenia, ostrych smaków, klimatycznych wnętrz i dobrej muzyki. Zaczniemy może od smaków.

R.P. Krzysztof jest miłośnikiem i specjalistą od najostriejszych na świecie papryk i stworzonych z nich sosów. Mało jest osób w Polsce, czy nawet na świecie, które mają taką przyswajalność ostrych smaków jak on. Sam wybiera u hodowców specjalnie wyselekcjonowane gatunki, sam te sosy przyrządza, przy czym jego kompozycje są oryginalne, tworzone z fantazją. Stosuje w nich np. takie nietypowe składniki, jak mango czy kwiat róży. Ważne dla niego jest również, żeby jedzenie było ekologiczne i zdrowe, nie używa żadnych sztucznych konserwantów. Do pieczenia pizzy stosuje piec przywieziony z Toskanii, opalany drewnem. W takim piecu drożdże są bardziej wypieczone, co jest ważne dla organizmu. Sam opracował recepturę ciasta na bazie tradycyjnej tokańskiej, dzięki czemu jest ono takie jak to, które spotkać można we Włoszech. Również jeśli chodzi o kompozycje smaków na pizzy to Krzysztof nie ma sobie równych. Wymyśla naprawdę niezwykle połączenia, jak ostatnio np. z burakiem, kozim serem i chrzanem. Warto też nadmienić, że można tu się też napić świetnych piw kraftowych, są też piwa czeckie. Wszystko co sami lubimy i podalibyśmy przyjacielom.

Czyli Krzysztof, spełniasz swoje marzenia. Miałeś wcześniej takie miejsce, jak to, w którym teraz jesteście?

K.W. Może to będzie zaskoczeniem, ale przez ponad 20 lat byłem grafikiem. Jestem plastykiem z wykształcenia. Miałem zarówno swoje firmy, jak i pracowałem dla innych. Jednak w pewnym momencie przyszło wypalenie i poczułem, że muszę zacząć robić coś

innego, coś co jest moją prawdziwą pasją.

R.P. Krzysztof gotował zawsze, ale dla siebie, dla przyjaciół. Przygotowywał też różnego rodzaju przetwory, nie tylko z chilli, ale np. smalec na bazie oleju kokosowego z różnymi dodatkami. Te przetwory nadal przygotowuje, ale jako, że czas jest jednak ograniczony, najważniejszym aspektem jego działalności jest ta związana z miejscem, w którym się obecnie znajdujemy. Przetwory Krzysztofa z czasem stawały się coraz bardziej popularne wśród znajomych – zaczął je sprzedawać, aż któregoś dnia zaproponowałam, żeby się tym zajął na poważnie – w końcu każdy dzień jest dobry, żeby zacząć spełniać marzenia.

Skąd ta kulinarna pasja? I do tego tak oryginalna?

K.W. Te najostriejsze smaki lubiłem od dziecka. Wcześniej zacząłem gotować i eksperymentować w kuchni. Zawsze lubiłem wiedzieć, co jem. Zawsze starałem się używać jak najmniej przetworzonych produktów. Dużo czytałem i czytam na temat jedzenia, zdrowotności, szkodliwości. W pewnym momencie zacząłem jeździć na różne festiwale żywności, gdzie prezentowałem swoje wyroby i spotykałem ludzi podobnie zainteresowanych na punkcie zdrowego żywienia. Szukałem alternatywnych pomysłów, naturalnych produktów, z których wytwarzałem nowe przetwory, jak np. pesto z czosnku niedźwiedziego, syrop z mniszka lekarskiego czy kwiatów bzu. Jedzenie jest niezwykle ważnym elementem życia. Ma być funkcjonalne, tzn. smaczne oraz zdrowe – najlepsze jest jedzenie, które leczy. W pewnym sensie to jest moja misja, chcę ludziom serwować żywność, która jest przede wszystkim zdrowa. W ogóle nie używam białego cukru, białej soli, tłuszczów trans i innych szkodliwych substancji.

Jakie dokładnie przetwory robisz?

K.W. Zacząłem od ostrych sosów z wybranych rodzajów papryk, potem pojawiły się smalec wegańskie z oleju kokosowego, syropy z mniszka, kwiatu czarnego bzu, soki, dżemy z chilli. Robię też wegańską „nutellę”. Stworzyłem także własną kompozycję czekoladową z chilli Trinidad Moruga Scorpion – „Czekoladowy raj” w słoiku. Mam własną wędzarnię, gdzie świeże papryczki zyskują niepowtarzalny aromat. Z takiej wędzonej papryki powstaje sos chipotle. Inne są suszone w specjalnej suszarni i mielone.

Te produkty można gdzieś kupić?

K.W. Trzeba ich szukać pod hasłem ChilliSmak. Można też zamówić u mnie bezpośrednio, tu w Garażu.

Porozmawiajmy przez chwilę o chilli. Jaka jest najostriejsza papryka?

K.W. Najostriejsza papryka na świecie to Carolina Reaper. Chociaż hodowcy nieoficjalnie wyhodowali jeszcze dwie ostrzejsze odmiany. Pizzę z Caroliną można zjeść u nas. Chociaż trzeba ostrożnie szacować swoje możliwości. Zawsze jednak, zanim zaszerwuję klientowi taką pizzę, rozmawiam z nim, żeby się przekonać, jakie faktycznie są jego granice ostrości. Często się bowiem zdarza, że ludzie je przeceniają.

Jakie właściwości ma kapsaicyna, oprócz tego, że jest źródłem pikantnego smaku?

K.W. Kapsaicyna ma wiele właściwości zdrowotnych. Poprawia trawienie, krążenie. Alkalizuje organizm, co zapobiega powstawaniu nowotworów, które rozwijają się przecież w środowisku kwaśnym. Prowadzi do wzrostu poziomu dopaminy w organizmie, czyli daje poczucie euforii. Wspomaga odchudzanie. Jest naturalnym antybiotykiem. Zarówno rozgrzewa – zimą, jak i chłodzi – latem. To niewątpliwie jeden z największych skarbów natury.

Co byłoby spełnieniem Waszych marzeń? W związku z Garażem?

K.W. Przyświeca mi taka myśl – Slow Fast Food. Szybko, ale zdrowo. Taki mądry hedonizm, przyjemność jedzenia w miejscu, w którym człowiek się dobrze czuje.

R.P. Stworzenie miejsca, które kojarzy się ze zdrowym, smacznym jedzeniem, ciekawą muzyką, dobrą energią, spędzaniem czasu z przyjaciółmi i rodziną. Miejsce, gdzie można pysznie zjeść, ale też zamówić jedzenie do domu. Latem będzie trawnik z placem zabaw, leżakami. Lody już są!

K.W. Chciałbym, żeby to było miejsce artystyczne, w planach jest organizowanie spotkań, wernisaże, warsztaty. Żeby odnaleźli się tu ludzie, dla których sztuka jest ważną częścią życia. Nie tylko sztuka kulinarna.

R.P. Chcielibyśmy tu też zorganizować jarmark świąteczny, a także targi zdrowej żywności. Planów jest dużo, energii również. Nawet jeśli nie zawsze będzie ostro to ma być smacznie. Pod każdym względem! A jeśli będzie piekło to po to żeby było niebo. W gębie:-) CKiT Wieliczka/Katarzyna Adolf



ANDRZEJKOWE czary - mary

Andrzejkowe wróżby, porywająca do tańca muzyka i niepowtarzalny, magiczny klimat – 16 listopada Centrum Kultury i Turystyki w Wieliczce opanowało prawdziwie andrzejkowe szaleństwo. Wszystko za sprawą balu dla dzieci, podczas którego na małych przebierańców czekało całe mnóstwo atrakcji. W programie zabawy znalazły się tradycyjne andrzejkowe wróżby, zabawy animacyjne w magicznym oraz mnóstwo eksperymentów. Najmłodsi mogli przekonać się między innymi jak smakuje herbatka czarownicy, co można zobaczyć w czarodziejskiej kuli, czy można zagrać powietrznymi kręglami. Nie lada atrakcją był też dymiący soczek – prawdziwa gratka tylko dla odważnych :) CKiT Wieliczka



for: CKiT Wieliczka

SRĘBRNY JUBILEUSZ DZIEWCZĘCEGO CHÓRU ZIARENKO

Działający pod patronatem Centrum Kultury i Turystyki w Wieliczce Chór Dziewczęcy Ziarenko z Podstolic 24 listopada świętował swój Srebrny Jubileusz - 25 lat istnienia. W Kaplicy św. Kingi w Kopalni Soli w Wieliczce chór pod przewodnictwem założycielki i dyrygentki – Elżbiety Gawor zaprezentował wyjątkowy repertuar we wspaniałych aranżacjach. Uroczystość uświetniły występy gości specjalnych: bp Antoniego Długosza, Anny Bystroń - Jajkiewicz i Marcina Jajkiewicza, Weroniki Kozłowskiej oraz Arte Symfoniko. Koncert poprowadził Łukasz Lech. Życzenia i gratulacje dla członków Zespołu złożyli między innymi: Zastępca Burmistrza ds. Społecznych Agnieszka Szczepaniak, przedstawiciele Centrum Kultury i Turystyki w Wieliczce, dyrektor Wydziału Kultury, Turystyki i Sportu w UMiG w Wieliczce Magdalena Golonka oraz przedstawiciele Powiatu Wielickiego, Kopalni Soli w Wieliczce oraz grup artystycznych działających na terenie gminy Wieliczka. CKiT Wieliczka



fol. CKiT Wieliczka

11. WIELICKIE ZADUSZKI KULTURALNE



cią uhonorowano KRZYSZTOFA KOMEDĘ mając na względzie, że Rok 2019 został ogłoszony Rokiem Krzysztofa Komedy Trzcieniego (w tym roku mija 50 lat od śmierci Komedy). Wydarzenie to zostało zorganizowane przy wsparciu Miasta i Gminy Wieliczka. Organizator: Stowarzyszenie „Leśny Partyzant” z Markiem Stryzowskim na czele. UMiG Wieliczka

11. Wielickie Zaduszki Kulturalne odbyły się tradycyjnie w ramach 64. edycji Krakowskich Zaduszek Jazzowych, jednego z najstarszych festiwali jazzowych na świecie. Ten festiwal co roku przypomina nam, ilu wybitnych jazzmanów nie ma już wśród nas. Ale udowadnia również, że muzyka jest wieczna. Jego ideą i tradycją jest zachowanie pamięci i wspomnień o muzykach jazzowych, którzy odeszli. Dlatego też festiwal corocznie odbywa się w okolicach Dnia Wszystkich Świętych i Zaduszek. 8 listo-

padzie w ramach Wielickich Zaduszek Kulturalnych w Wielickiej Mediatece odbył się wyjątkowy koncert: ADAM PALMA Meets Chopin. LESZEK ŻĄDŁO Quartet „Komeda. Wygnanie z raju” w wy-



konaniu: Leszek Żądło - sax, Leszek Kułakowski - p, Piotr Kułakowski - bass, Jacek Pelc - dr. Koncertowi towarzyszyła wyjątkowa wystawa „Jazz. Muzyczne inspiracje w fotografii i rzeźbie”, Wojciech Łyko - fotografia / Józef Kowalczyk - rzeźba. W tym roku szczególną pamię-



Fot. UMiG Wieliczka

KONCERT PATRIOTYCZNY TOWARZYSTWA ŚPIEWACZEGO „LUTNIA”



W sobotę 16 listopada w Kampusie Wielickim odbył się koncert pieśni patriotycznych Towarzystwa Śpiewaczego „Lutnia” z udziałem zaproszonych gości - Zespołu Regionalnego „Mietniowiacy”, Magdaleny Drozd (sopran), Jakuba Woszczalskiego (akompaniament), Pawła Dyjaka (akordeon, śpiew) oraz trio smyczkowego z Brzeska (Joanna Dyjak, Mateusz Grzybek, Paulina Grzybek). CKiT Wieliczka



fot. CKiT Wieliczka

SPOTKANIE AUTORSKIE



W rozmowie z Urszulą Żyznowską mieliśmy okazję wysłuchać autora publikacji Bolesława Bawolaka, który opowiedział o pracy nad książką powstałą na podstawie notatek sporządzanych od lat 30-tych przez jego ojca oraz własnych doświadczeń jako wieloletniego uczestnika i starosty podczas tradycyjnych łemkowskich weseł.

„Łemkowskie wesele w Świątkowej Wielkiej”

15 listopada w Centrum Kultury i Turystyki w Wieliczce odbyło się spotkanie poświęcone książce „Łemkowskie wesele w Świątkowej Wielkiej”.

Oprócz barwnych opowieści nie zabrakło również muzycznych i kulinarnych akcentów. Autor zagrał na przepięknym przedwojennym akordeonie kilka popularnych weselnych utworów, a po spotkaniu wraz z prowadzącą zaprosił na degustację łemkowskich przysmaków. CKiT Wieliczka



Pierwsze czytanki DLA NAJMŁODSZYCH

W ramach ogólnopolskiej kampanii społecznej „Mała książka – wielki człowiek” w dniu 29 listopada 2019 r. do Wielickiej Mediateki zostały zaproszone dzieci z pierwszych klas szkół podstawowych z terenu miasta i gminy Wieliczka.

Kilkuset uczniów wraz z wychowawcami odebrało z rąk zastępcy burmistrza ds. społecznych Agnieszki Szczepaniak i dyrektora Wydziału Szkół i Przedszkoli Anny Całki „wyprawki czytelnicze” – zestawy książeczek pt. „Pierwsze czytanki dla..”, w których znalazły się utwory wybitnych poetów i pisarzy dziecięcych m.in. Joanny Papuzińskiej, Wandy Chotomskiej, Jana Twardowskiego, Michała Rusinka, Czesława Janczurskiego czy Hanny Januszewskiej – twórców tak różnych, jak różne są perspektywy spoglądania na świat – nieogarniony, a przy tym pociągający i pobudzający dziecięcą ciekawość. Akcję prowadzi Instytut Książki. Całość wydania została wzbogacona znakomitymi ilustracjami artysty, pochodzącego z podwielickich Bogucic – Józefa Wilkonia: „jego tygrysy, koty i złote księżycy zapraszają dzieci do krainy, w której mogą sobie stwarzać swoje światy i w których wydarzyć się może wszystko”. Warto dodać, że Józef Wilkoń dla najmłodszych mieszkańców swojego rodzinnego miasta wspólnie z Janem Kerdenem stworzył książkę pt. „Klejnot Wieliczki” wydaną przez Centrum Kultury i Turystyki w Wieliczce. Wkrótce dzieci po raz kolejny przy okazji świętowania Barbórki będą mogły wejść w magiczny solny świat wykreowany przez Józefa Wilkonia w „Klejnocie Wieliczki”. Spotkanie w Mediatece zakończył seans filmowy, dzieci w rozmowie przyznały, że lubią chodzić do kina i czytać książki, co cieszy najbardziej. *UMiG Wieliczka*



MARCELOWI NA POMOC

Marcel Filo jest 11-letnim chłopcem, który jak wielu rówieśników uwielbia gry komputerowe i pasjonuje się informatyką. Podobnie jak koledzy często też spędza czas na świeżym powietrzu. Nie brakuje mu również ambicji – lubi szkołę i dobrze się uczy. Dziś jednak nie może nie tylko bawić się na polu z kolegami, czy uprawiać ulubionych sportów. Nie może też chodzić do szkoły i uczyć się razem z innymi. W lipcu tego roku życie chłopca i jego rodziny wywróciła do góry nogami tragiczna diagnoza – guz mózgu o najwyższym stopniu złośliwości (Medulloblastoma w wariantcie anaplastycznym, co oznacza, że możliwe są przerzuty do odcinka kręgowego). W efekcie operacji pojawiły się powikłania neurologiczne w postaci niedowładu prawej strony ciała i oczopląsu. Mimo pojawiających się kolejnych komplikacji, walka o życie chłopca rozgorzała na dobre. Pod koniec lipca Marcel rozpoczął chemioterapię, a następnie, od 28 października – radioterapię. W jej ramach przyjmie 33 naświetlenia głowy i całego kręgosłupa.

Leczeniu, jakie aktualnie przechodzi chłopiec towarzyszy rehabilitacja, której zadaniem jest walka ze skutkami ubocznymi operacji i zabiegów. Każdego dnia Marcel dzielnie walczy o swoje zdrowie i przyszłość, pilnie ćwiczy, wykazując prawdziwy

WSPIERAMY MARCELA W WALCE Z RAKIEM

Dane do przelewu:

Nazwa odbiorcy:
Fundacja Avalon
Bezpośrednia Pomoc Niepełnosprawnym

ul. Michała Kajki 80/82 lok. 1
04-620 Warszawa

Nr rachunku odbiorcy:
62 1600 1286 0003 0031 8642 6001

Tytuł wpłaty (to bardzo istotne)
FILO 11838



hart ducha. Mimo niełatwego procesu leczenia pokonuje kolejne trudności wierząc w to, że w końcu uda mu się wrócić do szkoły i przyjaciół. Na co dzień uczy się w systemie indywidualnego nauczania, pilnie zaliczając kolejne partie materiału, z wiarą w to, że już niedługo będzie mógł uczyć się wraz z kolegami.

Walka ze śmiertelnie groźnym przeciwnikiem, jaką codziennie toczy rodzina Marcela i on sam wymaga wsparcia. Tak duchowego, jak i przede wszystkim finansowego. Na szczęście ludzi dobrej woli nie brakuje i jak to często bywa, w godzinie największej próby

pojawiają się z niespodziewanym wsparciem. W dramatycznej historii chłopca z Chorągwy pojawił się poruszający wątek. Grupa przyjaciół cioci Marcela, z którymi uczęszczała do jednej klasy w wielickim Liceum Ekonomicznym skrzyknęła się, by pomóc chłopcu wszelkimi dostępnymi siłami. Pomimo, że ani Marcela, ani jego rodziców nigdy nie poznali osobiście. Cierpienie chłopca i jego bliskich poruszyło ich jednak do tego stopnia, że postanowili zorganizować wsparcie. Spotkaliśmy się w dwojgiem najaktywniejszych członków grupy: księdzem Michałem Kanią i Małgorzatą Matykiewicz.

Jak to jest, nie znacie Marcela, ale nie przeszkadza wam to w zaangażowaniu się w pomoc dla niego?

Ks. M. Kania: Przecież nie o to chodzi, że musimy znać osobę, której pomagamy. Wiemy przecież ile jest wokół nas ludzi potrzebujących, cierpiących. Najbardziej jednak boli, kiedy widzimy cierpiące dziecko. Temu dziecku towarzyszy też dorosły, który również cierpi. Chodzi o to, że chcemy pomóc komuś, kto tej pomocy potrzebuje. Ta potrzeba pomocy wynika również po części z naszego przekonania, że jako ludzie wierzący musimy pomagać potrzebującym, że bycie miłośnikiem jest naszym zadaniem. Z doświadczenia wiem, że my – księża, dużo mówimy o miłosierdziu, ale często sami nie jesteśmy miłośnikami. Myślę, że powinniśmy szukać okazji do tego, żeby to miłosierdzie okazywać. Żeby

dostrzegać człowieka, do którego wyciągniemy tę pomocną dłoń.

Co udało się zrobić do tej pory?

M. Matykiewicz: Na początku przeprowadziliśmy między sobą zbiórkę pieniędzy. Ostatnio zorganizowaliśmy też akcję w szkole w Janowicach, z których pochodzę, na którą właśnie otrzymaliśmy zgodę pani dyrektor. Akcja będzie się nazywać „Słodkie czwartki dla Marcela” – my jako rodzice będziemy piekąc placki, a starsze dzieci będą je sprzedawać młodszym w każdy czwartek.

Również 1 grudnia staniemy przy kościele w parafii Michała w Nowej Hucie i tam będziemy zbierać datki w ramach akcji „Ciacho dla Marcela”, na wszystkich dziewięciu mszach. Każdy z nas przygotowuje na ten cel jakieś ciasto. Ponieważ nie możemy przewi-

dzić pogody będziemy rozdawać paczuszki.

Ks. M. Kania: Przekazałem też Marcelowi na czas choroby relikwie Jana Pawła II, głęboko wierząc, że zarówno one, jak i modlitwa, którą odmawiamy w jego intencji również mu pomogą.

Co jest najważniejszym aspektem niesienia pomocy innym?

Myślę, że pomoc jest piękna, kiedy jednoczy ludzi. Kiedy tworzą się grupy, które później, jak w łańcuchu dobra reagują na kolejne sytuacje, w których ta pomoc okaże się być potrzebna. Myślę, że naszym zadaniem jako ludzi jest dzielenie się dobrem i rozpowszechnianie go wśród naszych bliźnich.

To piękna idea – zarażajmy ludzi dobrem! Dziękuję za rozmowę i do zobaczenia na kolejnych akcjach dla Marcela.

JUBILEUSZ 25-LECIA PANORAMY

Dziękujemy z całego serca wszystkim przybyłym jak gazeta jest dla Was tak i nasz jubileusz miał na uroczystość jubileuszu 25-lecia Panoramy. Tak charakter otwarty. Byliśmy zaszczytzeni Waszą

obecnością. Jaką radością było się spotkać w tym szczególnym dla nas dniu. Przyjęliście zaproszenie i przybyliście mimo długiego weekendu, mimo rodzinnych uroczystości, pokonując trudności zdrowotne, i mimo intensywnych przygotowań do Święta Niepodległości. Tak wielką radością było się spotkać. *Panorama Powiatu Wielickiego*



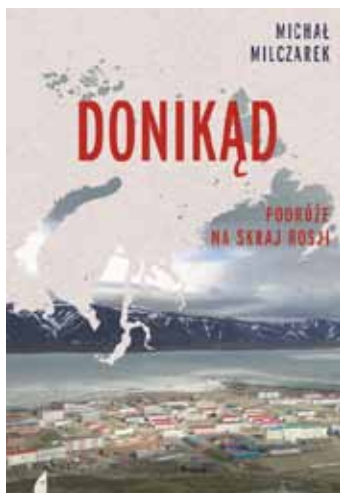
Fot. UMiG Wieliczka

PASOWANIE PIERWSZOKLASISTÓW w Mietniowie



Fot. UMiG Wieliczka

W dniu 5 listopada 2019 r. w świetlicy środowiskowej w Mietniowie odbyło się uroczyste pasowanie pierwszoklasistów Szkoły Podstawowej im. Anny Iskry w Mietniowie. W tym uroczystym dniu dzieciom towarzyszyli rodzice, wychowawcy oraz przedstawiciele samorządu i lokalnego środowiska. Uczniowie po złożeniu przysięgi zostali pasowani na pierwszoklasistów przez: Zastępcę Burmistrza ds. Społecznych Agnieszkę Szczepaniak, Dyrektora Wydziału Szkół i Przedszkoli Annę Całkę, Dyrektora Szkoły Roberta Bębasę oraz wychowawczynie: Urszulę Bajgier i Renatę Knurowską. *UMiG Wieliczka*



Z GÓRNEJ PÓŁKI



ODKRYWANIE NICOŚCI

Recenzja książki „Donikąd. Podróż na skraj Rosji”
Michała Milczarka, wyd. Czarne,
data premiery: 9 października 2019.

Jestem, jak autor, wielbicielem Północy, ale tej – to chyba dobre słowo – bardziej uporządkowanej, skandynawskiej i nordyckiej. Rozumiem zatem tę wewnętrzną potrzebę eksplorowania rejonów, w których ludzka świadomość staje się bardziej wyostrowana dzięki zimnu i pustce, ale nie do końca przyswoiłem formułę książki. Trudno określić „Donikąd” mianem reportażu, bo chwilami przypomina egocentryczny dziennik z podróży; w dodatku jest to zapis podróżywania bardzo młodzięczego, w tym wszystkim szczerego i bezpretensjonalnego, ale jednocześnie sugerującego, że w opowieściach o Północy autor stosuje formę gawędy bliską Ziemowitowi Szčerkowskiemu czy Juliuszowi Strachocie. „Donikąd” nie jest oczywiście rzeczą faktograficzną o charakterze przewodnika, lecz kiedy autor usiłuje nadać północnej nicości własne definicje, staje się trochę egzaltowany, a trochę nonszalancki na siłę. Na szczęście oddaje także głos swoim rozmówcom i te partie książ-

ki są bardzo ciekawe, w związku z tym oceniam „Donikąd” jako cenną rzecz. Opowieść o tym, co dzieje się z człowiekiem z tak zwanej cywilizacji, który trafia do miejsca rządzonego przez surową aurę i równie surowe prawa, osadzającego swoją tożsamość jedynie na przetrwaniu pośród nicości i beztadu.

Jeden z rozmówców Milczarka określa Rosję jako strefę poza sensem. Autor dociera do rejonów, w których sens musi odnaleźć pośród innych definicji, pośród ludzi żyjących adekwatnie do warunków atmosferycznych i właściwie względem tej dzikiej peryferyjnej niepowtarzalności. Milczarek odwiedza Kamczatkę, Korymę, jest w samym sercu tajgi i tundry. Nieco rozczarowuje króciutki rozdział o Wroclawie, ale cała reszta jest naprawdę pasjonującą lekturą. A przecież opowiadając o podróżach do miejsc, w których nie ma nic. Nawet ich mieszkańcy nie są w stanie zobaczyć tam niczego ponad to, co zmusza ich do trudnej codziennej egzystencji. Ale poza tym, że autor dostrzega, jak ekstremalne są warunki życia i jak zupełnie nieopisywalne w znanej nam siatce pojęć, pokazuje odwiedzane rejony jako specyficzne sieroty po ZSRR. To miejsca, które miały spójność i sens za czasów Związku Radzieckiego, dziś są zapomnianymi krańcami Rosji – ich więź z nią pozostaje bardzo silna, ale to już tylko więź przynależności, podległości. Towarzyszący podróżom duch Szałamowa przypomina o tym, że Milczarek wędruje tam, gdzie życia nie ma, a gdzie kie-

dyś rozpaczliwie o nie walczone. Wędruje po zmarzlinie, w której kryją się kości ludzkie. I pośród pustki, w której inaczej definiuje się samo człowieczeństwo.

„Donikąd” świetnie obrazuje filozofię uwielbienia Północy. Przestrzeni pustoszącej ludzką świadomość. Odbierającej pojęciom pierwotne znaczenie, przekształcającej emocje, zmuszającej do pokrętnego nazywania swoich przeżyć, bo doświadczenia nicości nie da się wyrazić wprost. Michał Milczarek eksperymentuje z niezwykle miejscami, ale stara się też – chwilami aż do przesady – eksperymentować z językiem opisu. Są w tej książce fragmenty doskonałe, na długo zapadające w pamięć. Są też dość pretensjonalne dłużyzny, których pisanie sprawiało przyjemność chyba przede wszystkim samemu autorowi. Jest jednak akcentowana i wyrażana niezwykle fascynacja przestrzenią, która potrafi zagarnąć całkowicie, choć przecież jest przestrzenią pustki. Milczarek wie, jak opowiadać rosyjską Północ. Jej przypadkowość, absurdalność, surowość i niepowtarzalność. Dotrze nawet do zamkniętych miast. Ale przede wszystkim sam uwięzi się w zimnej klatce, z której nie sposób się wydostać. Trzeba bardzo kochać taki sposób podróżywania, jaki prezentuje autor, by stworzyć z tego książkę zaskakującą praktycznie każdym akapitem. Podoba mi się autorskie wyrażanie wyobcowania oraz zdumień. Jest o czym poczytać. Jarosław Czechowicz



ZNAJDŹ 8 SZCZEGÓŁÓW, KTÓRYMI RÓŻNIĄ SIĘ OBRAZKI



rys. Joanna Krawczyk

PODSUMOWANIE XIV KWESTY NA RATOWANIE ZABYTKÓW CMENTARZA KOMUNALNEGO W WIELICZCE



Zarząd Stowarzyszenia „Klub Przyjaciół Wieliczki” (S „KPW”) składa serdeczne podziękowania wszystkim darczyńcom, którzy w dniu 1 listopada (piątek) 2019 r. wsparli swoimi datkami XIV kwestę na ratowanie zabytkowych pomników Cmentarza Komunalnego przy ul. J. Piłsudskiego w Wieliczce. Dziękujemy wszystkim, którzy tworzyli XIV Społeczny Komitet Ratowania Zabytków Cmentarza Komunalnego w Wieliczce i z identyfikatorami, puszkami stali u bram cmentarza: prosili o datki, dziękowali, rozdawali „Cegiełki...”. Jak zawsze nie zawiedliście! Dziękujemy członkom „Klubu Przyjaciół Wieliczki”, zastępcy Burmistrza miasta i gminy Wieliczka do spraw społecznych, pięciu radnym Rady Miejskiej w Wieliczce, nauczycielom i uczniom: PCKZiU, LO, Szkoły Podstawowej nr 3 w Wieliczce, 6 Drużyny Harcerskiej Solna DeHa w Wieliczce i Drużyny Harcerskiej D.R.E.S.Z. C.Z. w Węgrzcach Wielkich, sympatykom. W tym roku udało się zebrać kwotę 17. 950 zł. 94 gr. Oprócz wpłat do puszek na nasze konto bankowe osoby prywatne wpłaciły darowizny w kwocie 170 zł. Aktualnie na subkoncie KPW - koncie Społecznego Komitetu Ratowania Zabytków Cmentarza Komunalnego w Wieliczce - po zapłaceniu kwoty 24. 239 zł 02 gr. za renowację nagrobków Fryderyka Lipowskiego w kwaterze VII i Bronisławy Płazińskiej w kwaterze VIII wielickiego cmentarza wyko-

naną w 2019 r. - znajduje się 15. 829 zł 39 gr. zł. Komitet planuje w 2020 r. przeprowadzenie renowacji grobu i pomnika rodziny Kałużów, w tym nauczycielki Antoniny Kałużanki w kwaterze VII, którą w 2019 r. wyceniono na kwotę ponad 21 tysięcy złotych. Państwa wsparcie przybliży nas do realizacji planu. Darowizny można wpłacać na konto S „KPW”, Rynek Górny 6, 32-020 Wieliczka - Społeczne-go Komitetu Ratowania Zabytków cmentarza Komunalnego w Wieliczce nr: 90 86190006 0010 0200 7852 0004 SKRZCK w Małopolskim Baku Spółdzielczym w Wieliczce. Jeszcze raz – Dziękujemy! Dziękujemy Burmistrzowi Miasta i Gminy Wieliczka za ufundowanie wycieczki 23 listopada b.r. dla uczniów - kwestarzy z XIV kwesty z Powiatowego Centrum



Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Wieliczce pod opieką nauczycieli: Michała Burmera i Dariusza Tańculi na trasie Wieliczka – Brzesko – Zakliczyn – Kańska Dolna – Ciężkowice – Bruśnik – Łużna, gdzie znajduje się cmentarz wojenny z I wojny światowej nr 123, i gdzie spoczywa ponad 1200 żołnierzy: Węgrów, Rosjan, Niemców, Polaków poległych w tzw. operacji gorlickiej w maju 1915 r. – Gorlice- Szymbark – Grybów – Wieliczka. Bogdanowi Śmigielskiemu z OM PTTK w Wieliczce dziękujemy za przewodnictwo. Stowarzyszeniu Miłośników Ziemi Gorlickiej wdzięczni jesteśmy za gościnę w Domu Ludowym w Szymbarku. *Jadwiga Duda, prezes S „KPW*



fol. Jadwiga Duda



JAKĄ SPRAWĘ ZAŁATWIĘ W SĄDZIE — REJONOWYM W WIELICZCE? —

Jesteś mieszkańcem miasta bądź gminy Wieliczka? A może mieszkasz w okolicznych gminach? Chociaż wiesz, że w centrum Wieliczki znajduje się Sąd Rejonowy, jednakże nie jesteś przekonany czy może on rozstrzygnąć akurat Twoją sprawę? Postaram się wyjaśnić Ci w jakich sprawach możesz szukać sprawiedliwości w wielickim Sądzie.

Sąd Rejonowy w Wieliczce to Sąd I instancji.

Przede wszystkim musisz wiedzieć, że sąd powszechny w Wieliczce jest Sądem Rejonowym. Oznacza to, że rozpoznajesz sprawy w I instancji ewentualne odwołania i apelacje są przekazywane do Sądu Okręgowego w Krakowie. Zgodnie ze strukturą wielickiego sądu składa się on z 4 wydziałów: cywilnego, karnego, rodzinnego i nieletnich oraz ksiąg wieczystych. Dodatkowo wydzielone zostały dwa wydziały zamiejscowe ksiąg wieczystych w Skawinie i Niepołomicach, które podlegają organizacyjnie pod sąd w Wieliczce. Jak pewnie zauważyłeś w powyższym wyliczeniu brakuje wydziałów gospodarczego czy upadłościowego. Z tych względów wniosków o ogłoszenie upadłości konsumenckiej powinien skierować do Krakowa. Nakaz zapłaty w sprawie gospodarczej otrzymasz również w Krakowie.

Jaką konkretną sprawę załatwię w Wieliczce?

Wydział cywilny wielickiego sądu rozpoznaje sprawę o zapłatę jeżeli kwota nie przekroczy 75 tys.

zł. Dodatkowo rozstrzygnie spór o dział spadku czy zniesienie współwłasności. Ponadto ustali czy rzeczywiście zasiedziałeś nieruchomości ewentualnie dokona rozgraniczenia sąsiednich działek. W ramach wydziału karnego sąd ustali czy jesteś winny popełnienia przestępstwa bądź wykroczenia. Dotyczy to jednak przestępstw mniejszego kalibru aczkolwiek najczęściej występujących, np.: kradzież, rozbój, pobicie, nieumyślne spowodowanie wypadku drogowego. Jeżeli masz problemy związane z uzyskaniem alimentów, ustaleniem zakresu władzy rodzicielskiej bądź uregulowaniem kontaktów z dzieckiem możesz skierować sprawę do wydziału rodzinnego i nieletnich. Sąd Rejonowy rozpoznaje również sprawy z zakresu ustalenia bądź zaprzeczenia pochodzenia dziecka czy ustalenia bezskuteczności uznania ojcostwa.

Co ze sprawami pracowniczymi?

Zatrudnieni w Wieliczce niestety muszą rozwiązywać swoje spory pracownicze poza swoim mia-

stem. Wynika to z tego, iż wydział pracy rozpoznający sprawy z zakresu prawa pracy znajduje się w Krakowie. Pracodawca nie chce wypłacić Ci należnej pensji? Masz problem z uzyskaniem świadczenia pracy bądź uważasz, że nie słusznie rozwiązano z Tobą umowę? Wszystkie wymienione sprawy załatwisz w Sądzie Rejonowym dla Krakowa Nowej Huty w Krakowie. W Wieliczce znajduje się wydział ksiąg wieczystych dlatego właśnie tam powinien skierować wniosek o zmianę treści księgi wieczystej bądź jej założenie.

Pamiętaj, że skierowanie sprawy do niewłaściwego sądu może spowodować znaczne wydłużenie rozpoznania Twojej sprawy. Koniecznie przed złożeniem pozwu bądź wniosku sprawdź czy wnosisz pismo do właściwego sądu – drobna pomyłka w tym zakresie może kosztować Cię kilka miesięcy zwłoki.

Radca prawny Bartosz Augustyn
<https://augustyniesla.pl/>

WIELICKI SALON LITERACKI

14 grudnia Burmistrz Miasta i Gminy Wieliczka oraz Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna w Wieliczce zapraszają na pierwszą, pilotażową edycję Wielickiego Salonu Literackiego, czyli przegląd twórczości

literackiej o regionie wielickim oraz twórczości literackiej autorów pochodzących z powiatu wielickiego. Celem Salonu jest promocja i prezentacja utworów oraz ich autorów, a także nawiązanie sieci kontaktów pomiędzy autorami a biblioteką w Wieliczce. Wydarzenie to będzie także okazją do prezentacji nowych wydawnictw regionalnych oraz pozyskania informacji do bibliografii powiatu wielickiego opracowywanej w ramach Bibliografii Małopolski oraz uzupełnienia nowymi egzemplarzami zbiorów regionalnych wielickiej ksiąźnicy. Podczas przeglądu sami autorzy będą prezentować swoje utwory w następujących kategoriach: Poezja, Proza (literatura piękna oraz literatura popularnonaukowa), Publicystyka (artykuły problemowe i wywiady o istotnej wartości poznawczej). Prezentacje uświetni oprawa muzyczna w wykonaniu uczniów Zespołu

Szkół Muzycznych w Wieliczce. Autorów amatorów oraz profesjonalistów zapraszamy do zgłaszania swojego udziału do 7 grudnia w wielickiej bibliotece, a zainteresowanych słuchaczy do udziału w wydarzeniu i odbierania w Wypożyczalni Głównej bezpłatnych biletów (do 7 grudnia 2019, liczba miejsc ograniczona). Wydarzenie odbędzie się Kinie Wielicka Mediateka i planowo rozpocznie się o godz. 17:00, ale samych wcześniej zgłoszonych autorów zapraszamy wcześniej do rejestracji. Po uroczystości dla ducha, zapraszamy na ucztę dla ciała, w postaci mini bankietu dla odważnych uczestników i wytrwałych słuchaczy. Regulamin wydarzenia oraz karta zgłoszenia dla autorów dostępne są na stronie www.biblioteka.wieliczka.eu oraz w Wypożyczalni Głównej biblioteki w Wieliczce. Informacje: Dział Regionalny PiMBP w Wieliczce, Anna Kaczor, 12 385 88 13 (wg godzin udostępniania), region@bibliotekawieliczka.eu lub Wypożyczalnia Główna, 12 385 88 10 (wg godzin udostępniania), Anna Kaczor



Artur Kaziół
Burmistrz Miasta i Gminy Wieliczka
zaprasza na

Wigilie
dla mieszkańców
Wieliczki

**22 grudnia 2019 r.
godz. 12:00**
Rynek Główny

W PROGRAMIE:

- wigilie kolędowanie;
- degustacja potraw wigilijnych przygotowanych przez Kuchnię Główną Wielickich pałaców z konkursem na najsmaczniejszą potrawę wigilijną;
- akcja charytatywna pod patronatem burmistrza Wieliczki organizowana przez zriół parafialny Caritas;
- akcja „Chlebna z Młosa” prezentacja drzewek świątecznych dekorowanych przez szkoły i przedszkola.

KULTURALNY ROZKŁAD JAZDY / GRUDZIEŃ 2019

2.12	poniedziałek	godz. 16:30, Poniedziałkowy Klub Seniora, Wykład: Armenia / prowadzący: Kamila Gruszka godz. 18:00, sala kinowa Wielickiej Mediateki, seans filmowy - JESIENNA SONATA
3.12	wtorek	godz. 12:00, LO w Wieliczce - obchody 76 rocznicy rozstrzelania 10 Polaków zastrzelonych przez Niemców przy ul. E. Dembowskiego 4.12.1943 r., o godz. 13:00 składanie kwiatów i zniczy przy pomniku godz. 18:00, sala Kinowa Wielickiej Mediateki, seans filmowy - 1800 GRAMÓW
4.12	środa	godz. 9:00-15:00, Zaczytana Barbórka w Wielickiej Mediatece, spotkanie z górnikiem Karolem, Babcia Ula czyta Dzieciom: „Solilandia”, B. Kołodziej, pokaz bajki „Dar Skarbnika”, reż. R. Turło lub pokaz filmu: „Okrągły tydzień”, reż. T. Kijański, 1977 r., warsztaty górnicze z CKiT w Wieliczce godz. 17:30, Damska Torebka, spotkanie z trenerem personalnym Grzegorzem Holewą „Zaczynj trenować z głową” godz. 19:00, Muzyczna Barbórka w Wielickiej Mediatece: George Negrea i Diu Osan, koncert artystów rumuńskich z Satu Mare, wydarzeniu towarzyszyć będzie wystawa fotografii Bogumiła Kruźla: „Wieliczka - Królewskie Miasto Skarbów”
5.12	czwartek	godz. 17:45, Opowieść Wigilijna w filii bibliotecznej w Raciborsku godz. 18:00, CKiT, BY ZDROWYM BYĆ: Mikrobiom
6.12	piątek	godz. 17:00, CKiT, MIKOŁAJ w Centrum Kultury i Turystyki w Wieliczce
7.12	sobota	Solne Miasto, Małopolski Związek Piłki Nożnej - Halowy Turniej im. Karola Demczuka Świetlice Środowiskowe w Mietniowie (godz. 15:00) i Sygneczowie (godz. 16:30), MIKOŁAJ W ŚWIETLICACH godz. 15:30, sala Kinowa Wielickiej Mediateki, seans filmowy - GDZIE JEST MIKOŁAJ? godz. 18:00, Solne Miasto, Mecz I Ligi 7R SOLNA Wieliczka - SMS PZPS Szczyrk godz. 18:00, sala Kinowa Wielickiej Mediateki, seans filmowy - 1800 GRAMÓW godz. 20:30, sala Kinowa Wielickiej Mediateki, seans filmowy - OBYWATEL JONES
8.12	niedziela	godz. 10:00 i 12:30, Muzeum Żup Krakowskich Wieliczka - Zamek Żupny - Mama, Tata i Ja: „Bożonarodzeniowe ciekawostki z różnych stron świata” godz. 15:00, sala Kinowa Wielickiej Mediateki, seans filmowy - BASIA 3
9.12	poniedziałek	godz. 18:00, sala Kinowa Wielickiej Mediateki, seans filmowy - PERSONA
10.12	wtorek	godz. 16:00, Wielicka Mediateka, Wystawa na 108. urodziny Henryka Kozubskiego godz. 18:00, sala Kinowa Wielickiej Mediateki, seans filmowy - OBYWATEL JONES
11.12	środa	godz. 17:30-19:00, Biblioteka w Wieliczce, Dyskusyjny Klub Książki godz. 18:00, sala Kinowa Wielickiej Mediateki, seans filmowy - DZIKIE HISTORIE
13.12	piątek	godz. 11:00, Muzeum Żup Krakowskich Wieliczka - Zamek Żupny, Senior w Muzeum: „W górniczym krajobrazie” godz. 18:00, CKiT, ILUSTROWANA MUZYKĄ HISTORIA ROCKA: Red Hot Chili Peppers: Live in Rio
14.12	sobota	Solne Miasto, Turniej Wigilijny w Gimnastyce Artystycznej godz. 10:00-13:00, Ostry Dyżur Literacki. Wydarzenie, które promuje literaturę dla dzieci w zaskakującej happeningowej formie w scenografii gabinetu lekarskiego godz. 17:00, Wielicka Mediateka, Wielicki Salon Literacki
15.12	niedziela	godz. 11:00-17:00, Solne Miasto, Jarmark Świąteczny godz. 15:00, sala Kinowa Wielickiej Mediateki, seans filmowy - BASIA 3
16.12	poniedziałek	godz. 16:30, Poniedziałkowy Klub Seniora, Wykład: Znakomite rody Krakowskie: Estreicherowie, Anczycowie i Friedleinowie / prowadzący: Wojciech Zabielski godz. 18:00, sala Kinowa Wielickiej Mediateki, seans filmowy - TAM GDZIE ROSNĄ POZIOMKI
17.12	wtorek	godz. 10:00, CKiT, MAMMA MIA: Relacje z rodzeństwem godz. 18:00, sala Kinowa Wielickiej Mediateki, seans filmowy - 1800 GRAMÓW
18.12	środa	godz. 16:00, Magistrat, 14 spotkanie z cyklu „Wieliczka – Wieliczenie” Bis!, z serii: „Zabytki Wieliczki” (30) „Ochrona i rewitalizacja dziedzictwa architektury przemysłowej i zabytków techniki (w szczególności zabytków związanych z górnictwem)” – prelekcja dr hab. Andrzeja Gaczoła, prof. Politechniki Krakowskiej godz. 17:00, Muzeum Żup Krakowskich Wieliczka - Zamek Żupny Spotkanie Towarzystwa Przyjaciół Muzeum: „W blasku światła. Sposoby oświetlenia domów, przestrzeni publicznej i kopalni na przełomie wieku XIX i XX”. Prelekcja połączona ze zwiedzaniem wystawy czasowej.
21.12	sobota	godz. 18:00, Solne Miasto, Mecz I Ligi 7R SOLNA Wieliczka - Budowlani Toruń
22.12	niedziela	godz. 12:00, Rynek Górny w Wieliczce, WIGILIA DLA MIESZKAŃCÓW godz. 15:00, sala Kinowa Wielickiej Mediateki, seans filmowy - BASIA 3
29.12	niedziela	godz. 15:00, sala Kinowa Wielickiej Mediateki, seans filmowy - BASIA 3
12.12.2019 - 17.03.2020		Muzeum Żup Krakowskich Wieliczka - Zamek Żupny, wystawa „Światło i sztuka. Lampy z XIX i XX w.”
do grudnia		Konkurs plastyczny: „Z moich rodzinnych stron – zabytki zapomniane, warte ocalenia”
grudzień		„SALTS STUDY 2019” - prezentacja prac konkursowych na opracowanie współczesnej formy solniczki

IX WIECZORNICA LOKALNYCH POETÓW

W dniu 22.11.2019 r. w auli CKiT w Wieliczce odbyło się już IX-te literacko-muzyczne spotkanie „Wieczornica Lokalnych Poetów”. Ta cykliczna impreza organizowana przez Stowarzyszenie LGD Powiatu Wielickiego i Stowarzyszenie „Klub Przyjaciół Wieliczki” jest sympatycznym spotykaniem autorów oraz przejrzeniem tego, co i jaki się pisze w naszym mieście. Na scenie obok siebie wystąpili autorzy uznani, publikujący od dawna swoje wiersze jak i amatorzy, którzy na publiczne wystąpienie odważyli się po raz pierwszy. Kilku poetów zaprezentowało swoje nowe tomiki wierszy. Swoje wiersze recytowali: Agnieszka Baś, Lidia Sałabun, Krystyna Kaczyńska-Ślusarczyk, Teresa Kaczmarczyk, Halina Brygowa, Henryka Lembas, Cecylia Strojna, Joanna Bogdańska, Maria Nawrot, Zofia Łyskawa, Józef Łanoszka. Wiersze Katarzyny Dominik czytała Agnieszka Baś, zaś Ryszarda Rodzika i Anieli Bireckiej - Piotr Kiszka. Muzyczną oprawę spotkania zapewniły nastrojowe gitarowe

utwory m.in. J.K. Mertza, L. Legnaniego, S. Paspasa w znakomitym wykonaniu uczniów klasy gitary Małgorzaty Włodarczyk z wielickiego Zespołu Szkół Muzycznych - Klaudii Krzyszewskiej i Aleksandry Machna oraz Archidiecezjalnej Szkoły Muzycznej w Krakowie - Piotra Michalika. Z rąk prezesa Klubu Przyja-

ciół Wieliczki Jadwigi Dudy i przedstawiciela LGD Powiatu Wielickiego Karola Szybińskiego poeci otrzymali drobne upominki i czerwone róże. Do dalszego pisania i prezentowania swojej twórczości zachęcał prowadzący to spotkanie Piotr Kiszka. Przebieg wydarzenia fotografowała Jadwiga Duda. Piotr Kiszka



fot. Jadwiga Duda

WIZYTA DZIECI W PASIECE EDUKACYJNEJ „CZARNY LAS” W KOŹMICACH WIELKICH

Uczniowie klasy III ze Szkoły Podstawowej w Janowicach odwiedzili miejscową pasiekę w Koźmicach Wielkich. Podczas spotkania z organizatorami Edukacyjnej Pasieki, wszystkie dzieci przebrane w stroje pszczelarskie, dowiedziały się skąd bierze się miód, z jakich elementów składa się ul i jak ważne dla środowiska są pszczoły. Wizyta miała na celu zapoznanie się z codzienną rolą pszczelarza w życiu pszczoł. Uczniowie obserwowali pracę owadów na żywo i czynności wykonywane przez pszczelarza. W czasie wizyty dzieci posadziły też kolorowe wrzose oraz udały się do pobliskiego źródła, które słynie z bardzo zdrowej i zimnej wody. Na koniec spotkania każde dziecko otrzymało słoiczek prawdziwego miodu. Serdeczne podziękowania dla organizatorów „Pasieki Czarny Las”. Uczniowie SP w Janowicach wraz z wychowawcą



Fot. SP w Janowicach



GWIAZDO ŚWIEĆ,
KOLĘDO LEĆ
OD TATR DO BAŁTYKU -
PRZEZ KRAJ NASZ CAŁY!
NIECH KAŻDY DZIŚ,
MŁODSZY I STARSZY
ŚPIEWA KOLĘDY
DLA BOŻEJ CHWAŁY!
POLSKA KOLĘDA,
POLSKI OPIATEK,

POLSKA TRADYCJA
NAJPIĘKNIEJSZA W ŚWIECIE.
SERCE Z RADOŚCI
MOCNIEJ ZABIŁO
GDY BŁOGOSŁAWI NAM
BOŻE DZIECIĘ.

.....

KRYSZYNA
KACZYŃSKA-ŚLUSARCZYK



Jarmark Świąteczny

pod patronatem Burmistrza Wieliczki
Artura Koziola

15 grudnia 2019 r.

Niedziela, godz. 11:00-17:00

ozdoby świąteczne - upominki
rękodzieło artystyczne - ceramika
biżuteria - stroiki świąteczne
choinki - koła gospodyń wiejskich
wędliny - sery - wypieki

Jeśli chcesz dotrzeć jako wystawca zapisz się poprzez
PANEL KLIENTA na stronie <https://solnemiasto.eu/panel>

Szczegóły pod numerem tel. 12 297 39 59 lub e-mail: mstruminska@solnemiasto.eu

Centrum Edukacyjno-Rekreacyjne „Solne Miasto”, ul. Tadeusza Kościuszki 15,
32-020 Wieliczka, www.solnemiasto.eu

TURNIEJ MAŁEGO SMOKA

W sobotę 26 października odbyła się kolejna, piąta już edycja Turnieju Małego Smoka w Busku Zdroju. 19 – osobowa drużyna Szkoły Sztuk Walki Kung Fu Lung i Młodzieżowego Klubu Kung Fu z Wieliczki i Krakowa spisała się znakomicie.

Podopieczni Sifu Tomasza Chabowskiego, Sighia Sabiny Goraj- Chabowskiej, Sighia Sandry Jędrzejowskiej i Sihinga Karola Bromblika w różnych konkurencjach zdobyli 43 medale: 20 złotych, 13 srebrnych i 10 brązowych. Najlepiej spisała się Wiktoria Dębosz, zdobywając 6 złotych medali oraz Puchar Najlepszej Zawodniczki Turnieju. Na wyróżnienie zasługują również starty Filipa Parafińskiego oraz Magdy Skiby (oboje po 4 złote i 2 srebrne medale). W kategorii seniorek jak zwykle nie zawiodła Ewelina Michalczyk zdobywając 2 złota i brąz. Wśród najmłodszych wyróżniał się Tomasz Uszkur, zdobywając 2 złote i 1 brązowy medal, widać duży postęp u tego młodego zawodnika. Wielkie brawa! UMiG Wieliczka



PUCHAR W KICK BOXINGU

10 listopada odbyły się Mistrzostwa Warszawy kadetów w formule pointfighting w Kick kickboxing. Wielicko-Gdowską Szkołę Walki Prime reprezentowała siódemka zawodników, która przywiozła 6 medali indywidualnych oraz jeden drużynowy: Kadeci młodzi:

Tomasz Zachara – 2 miejsce kat. + 47 kg
Bartosz Malczewski – 3 miejsce kat. 47 kg
Julia Wilkołek – bez medalu

Kadeci Starsi:

Filip Suder – 1 miejsce kat. 63 kg,
Michał Podborski – 3 miejsce kat. +69 kg
Kinga Konieczny – 2 miejsce kat. 55 kg,
Mikołaj Drożdż – 2 miejsce kat. +69 kg

Medale drużynowe:

Kadeci starsi (Filip Suder, Michał Podborski, Mikołaj Drożdż oraz Kinga Konieczny) – złoty medal.

Wyjazd został dofinansowany ze środków finansowych miasta i gminy Wieliczka oraz Gminy Gdów, a także przy wsparciu finansowym firmy Stalco. Mateusz Dylawski



PUCHAR W TAEKWONDO

16-17 listopada w Centrum Kongresowym w Opolu odbył się Międzynarodowy Puchar Polski w Opolu. W zawodach wzięło udział ponad 600 zawodników, a Wielicko-Gdowską Szkołę Walki Prime reprezentowało 17 zawodników. W dwudniowych zmaganiach udało się zdobyć 19 medali w tym 5 złote:

Dzieci: Dominik Bar – srebro w technikach specjalny

Adrian Gwizdała – brąz w technikach szybkościowych

Młodzicy: Adam Konka – złoto w walkach soft-stick

Wojciech Bar – brąz w technikach specjalnych, brąz w technikach szybkościowych

Łukasz Romański – brąz w technikach szybkościowych

Julia Wilkołek – srebro w układach formalnych, brąz w walkach semi-contact

Zofia Urbaniec – brąz w technikach szybkościowych

Kadeci: Filip Suder – złoto walki light-contact

Szymon Oblacinski – złoto walki light-contact

Wiktor Grabski – srebro walki semi-contact, srebro light-contact

Dominika Niemiec – brąz walki light-contact

Juniorzy: Mateusz Kucharz – złoto walki semi-contact, brąz walki light-contact

Aleksandra Kucharz – złoto układy formalne, srebro walki semi-contact, brąz walki light-contact. Wyjazd został dofinansowany ze środków finansowych miasta i gminy Wieliczka oraz Gminy Gdów, a także przy wsparciu finansowym firmy Stalco. *Mateusz Dylawski*



MISTRZOSTWA W KYOKUSHIN

11.2019 w Makowie Mazowieckim odbyły się XX Mistrzostwa Polski Juniorów i Młodzieżowców w karate kyokushin z udziałem 214 zawodników z 77 klubów. Sędzią głównym z ramienia PZK był shihan Andrzej Drewniak 9.DAN.

Wielicki Klub Karate Kyokushinkai reprezentowało 4 zawodników: Senpai Martyna Kubik 2.kyu z WKKK obroniła tytuł Mistrzyni Polski juniorek w kategorii kumite z roku ubiegłego co jest ewenementem i pierwszym przypadkiem w historii naszego klubu, natomiast senpai Sandra Mańnica 2.kyu startując po raz pierwszy w kategorii kata Młodzieżowców zajmuje 2. miejsce i zostaje Vicemistrzynią Polski Młodzieżowców! Senpai Michał Gądek i Klaudia Słonka 2.kyu niestety tym razem bez medalu. Kolejny sprawdzian za tydzień na turnieju Carbon Cup w Jastrzębiu Zdroju. Sędziami reprezentującymi WKKK na MP byli shihan Robert Kopciowski 5.DAN oraz sensei Konrad Kopciowski 1.DAN, zapraszamy do trenowania z nami, Osu! sensei Krzysztof R. Kopciowski 3.DAN, Prezes Zarządu WKKK





...by zdrowym być

MIKROBIOM - EKOSYSTEM

Wiadomym jest, że bakterie są niestrudzone w rozkładaniu pokarmu, zaopatrywaniu jelit w energię, wytwarzaniu witamin, rozkładaniu toksyn, trenują układ odpornościowy, kształtują grupę krwi, wytwarzają kwasy, gazy i tłuszcze. Wszystkie nasze zapachy zawdzięczamy bakteriom. Bakterie to nasz mikrobiom. Mikrobiom każdego człowieka zawiera wiele genów potrzebnych do metabolizowania węglowodanów i białek, również do wytwarzania witamin. Wszystkie bakterie jelitowe mają w sumie 150 razy więcej genów niż człowiek.

Niemowlęta posiadają więcej bakterii do trawienia matczyne mleko. Osoby z nadwagą posiadają więcej bakterii zdolnych do rozkładania węglowodanów a osoby starsze posiadają mniej bakterii minimalizujących stres.

Problemy naszych bakterii mają wpływ na pogorszenie stanu naszego zdrowia. (1) Szczególnie antybiotyki mogą znacząco zmienić układ flory bakteryjnej i jej upodobania. Bakterie, które przetrwały terapię, mogą stać się antybiotykooporne. Korzystajmy zatem z naturalnych antybiotyków kupionych w aptece lub wykonanych w domu, np. olej z rzodkwi oleistej, kapusta i ogórki kiszane, chleb na naturalnym zakwasie, zsiadłe mleko. Zdrowa

flora bakteryjna, stwarza w jelitach odczyn kwaśny, poprawia wchłanianie wapnia, żelaza i witaminy D, kontroluje cyrkulację kwasów żółciowych, reguluje perystaltykę jelit, sprzyja przywracaniu spójności błony śluzowej układu pokarmowego, zapewnia syntezę 70% wszystkich witamin oraz pełni funkcję immunologiczną. (2)

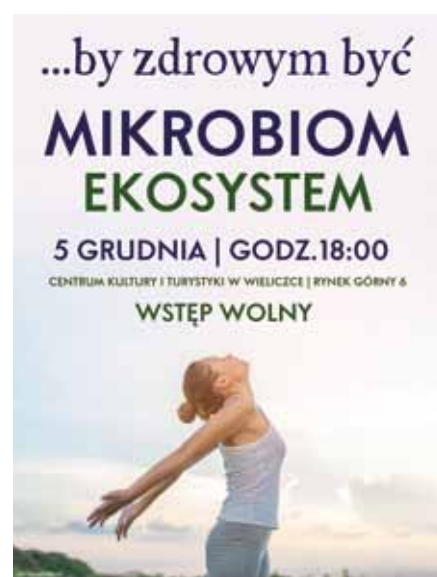
Aby wspierać mikrobiom, konieczna jest żywność probiotyczna, produkty bogate w błonnik i skrobię oporną. Probiotyki potrzebują źródła pokarmu zawartego w prebiotykach, które wspierają „dobre” bakterie jelitowe, wzmocnimy je zapewniając im ich silny rozrost jedząc por, szparagi, cebulę, czosnek, cykorię, wężymord, topinambur czy karczochy. Codziennie powinniśmy zjeść 30g produktów balastowych. Skrobię oporną uzyskamy po ugotowaniu ziemniaków lub ryżu, które należy zostawić do wystygnięcia. W tym czasie skrobia krystalizuje się i staje się bardziej odporna na procesy trawienne. Bardzo korzystnie reagują bakterie na oliwę z oliwek, ocet jabłkowy, soki naturalne, kwaśne jagody i owoce jak jabłka, wiśnie, pomarańcze, grejfruty czy inulinę znajdującą się w cebuli. Dla dobra wewnętrznego ekosystemu: ograniczajmy tłuszcze zwierzęce zamieniając je na ryby, spożywajmy cukrów prostych na warzywa i owoce, zrezygnujmy z alkoholu i używek.

Rezygnujemy z produktów przetworzonych, w których znajdują się np. fosfor, fosforany, azotany i azoty, nadmiar sodu, cukru, niezrozumiałe dla nas formuły z E. Urozmaicone posiłki, świeże produkty są najlepszą nagrodą dla naszego zapracowanego mikrobiomu.

Zdzisław Kapera.

(1) Giulia Enders Historia wewnętrzna.

(2) Gienadyj Garbuzow Dysbakterioza



SEKRETY STAREGO KREDENSU: CIASTO 3-BIT

SKŁADNIKI:

- 2 duże paczki krakersów
- 1 puszka masy krówkowej
- 500 ml śmietany 30%
- 2 budynie waniliowe
- 1 czubata łyżka mąki pszennej
- ¼ litra mleka
- kostka masła
- 3 śmietanfixy
- 3 łyżki cukru pudru
- paczka płatków migdałowych

SPOSÓB WYKONANIA: Dno blachy wyłożyć folią aluminiową. Z ¼ l mleka odlać szklankę mleka i rozprowdzić w niej budynie z mąką pszenną. Resztę mleka zagotować, na gotujące włączyć rozprowdzone budynie z mąką i ugotować budyń. Do wystudzonego budyń dodać kostkę masła oraz 3 łyżki cukru pudru i zmiksować na jednolitą masę. Jako pierwszą warstwę układać krakersy, potem masę krówkową i znów krakersy. Następnie masę budyniową i na masę krakersy. Ostatnią warstwą jest bita śmietana. (Ubić śmietanę 30% ze śmietanfixami). Na koniec na suchej patelni uprażyć migdały i posypać wierzch ciasta. KGW Mała Wieś



NIEPLANOWANE


(1.50), DRAMAT
rok produkcji: 2019, DUBBING, 15+

**JESIENNA
SONATA**


(1.39), DRAMAT/CIĄTUNEK MUZYCZNY
rok produkcji: 1978, napisy: 15+
DOORZĄDZĄ KINO, BILET HODOWALNY 10 ZŁ,
SENHOLZ 5.25

PERSONA


(1.25), DRAMAT
rok produkcji: 1966, napisy: 15+
DOORZĄDZĄ KINO, BILET HODOWALNY 10 ZŁ,
SENHOLZ 5.25

1800 GRAMÓW


(1.43), KOMEDIA
rok produkcji: 2019, POLSKI, 15+

**OBYWATEL
JONES**


(2.21), FILM SENSACYJNY
rok produkcji: 2019, POLSKI, 15+

**TAM GDZIE
ROSNA POZIOMKI**


(1.33), DRAMAT/ROMANŚ
rok produkcji: 1957, napisy: 15+
DOORZĄDZĄ KINO, BILET HODOWALNY 10 ZŁ,
SENHOLZ 4.25

**DZIKIE
HISTORIE**


(2.02), CZARNA KOMEDIA
rok produkcji: 2014, NAPISY: 16+
CABINET FILMOWYCH CEN, BILETY 10 ZŁ

**GDZIE JEST
MIKOŁAJ?**


(84.00), FAMILIOWY, ŚWIĄTECZNY
rok produkcji: 2013, DUBBING, 6+

BASIA 3


(0.45), ANIMACJA, POLSKI
rok produkcji: 2019, DUBBING, 4+
BAJECZNA NIEDZIELA, BILET 10 ZŁ

KINO WIELICKA MEDIATEKA, Plac M. Skulimowskiego 3, Wieliczka, tel. 12 385 88 38, Facebook: Kino Wielicka Mediateka

KINO WIELICKA MEDIATEKA BIERZE UDZIAŁ W PROJEKCIE NOWE HORYZONTY EDUKACJI FILMOWEJ.
PROJEKT REALIZOWANY PRZY WSPARCIU POLSKIEGO INSTYTUTU SZTUKI FILMOWEJ.



WIĘCEJ NIŻ LEKCJA, WIĘCEJ NIŻ KINO
ogólnopolski program edukacji filmowej
dla wszystkich etapów nauczania



Miło nam poinformować, że Kino Wielicka Mediateka zostało włączone do Sieci Kin Studyjnych i Lokalnych. Kino prowadzi działalność na rzecz młodej widowni oraz edukacji filmowej. Naszym celem jest wyświetlanie filmów o wysokich walorach artystycznych, studyjnych oraz filmów które rzadko lub nigdy nie trafiają do multiplexów. Od 2019 roku Kino Wielicka Mediateka realizuje także program Nowe Horyzonty Edukacji Filmowej, który jest dedykowany dla uczniów Szkół Podstawowych oraz Przedszkoli. Projekt ten jest realizowany przy wsparciu Polskiego Instytutu Sztuki Filmowej. Zachęcamy do śledzenia naszego repertuaru i częstych odwiedzin! *Kino Wielicka Mediateka*



Małopolski Bank Spółdzielczy

Zawsze Twoim Bankiem



Oddziały MBS

Oddział w Wieliczce

- ul. Kilińskiego 2, tel. 12 278 13 95

Oddziały w Krakowie

- ul. Wysłouchów 4, tel. 12 654 56 16
- ul. Wodna 2, tel. 12 655 23 68

Oddział w Niepołomicach

- ul. Kościuszki 20, tel. 12 281 10 30

Oddział w Kłaju

- Kłaj nr 654, tel. 12 284 14 33

Oddział w Myślenicach

- Myślenice, Rynek 16, tel. 12 272 02 24

Oddział w Gdowie

- Rynek 106, tel. 12 251 60 00



Filie MBS

Filie w Wieliczce

- Pl. Kościuszki 1, tel. 12 289 01 65
- ul. Słowackiego 29 (Budynek Starostwa Powiatu)
- ul. Wincentego Pola 4b, tel. 12 288 33 80

Filia w Krakowie

- ul. Balicka 263, tel. 12 265 03 74

Filia w Węgrzcach Wielkich

- Węgrzce Wielkie 266/1, tel. 12 251 11 12

Filia w Niepołomicach

- ul. Szeroka 1, tel. 12 281 12 79

Filia w Zabierzowie Bocheńskim

- Zabierzów Bocheński 53, tel. 12 250 16 60

Filia w Myślenicach

- Rynek 8/9, tel. 12 272 66 10



Centrala Małopolskiego Banku Spółdzielczego

ul. Kilińskiego 2, Wieliczka, tel.: 12 278 14 66, fax: 12 289 44 40

e-mail: info@mbsw.pl

www.mbsw.pl